Nr. 17. SOBOTA 22 STYCZNIA 1876 Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wedle doniesienia c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach z dnia 12 stycznia b. r. do l. 275, ustał księgosusz w kontumacyi Nowosieleckiej i dozwolonym został przypęd bydła rogatego do rzeczonej kontumacyi z przestrzeganiem 21dniowej obserwacyi. Z tego powodu znosi się rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 1 grudnia 1875 do l. 59342, zakazujące wprowadzenia bydła do Galicyi, pochodzącego z tej kontumacyi i wyładowywania takowego na stacyi kolejowej w Oświęcimie.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 19 stycznia 1876.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 stycznia.

W imieniu rządu objawił minister dr. Unger w komisyi krótko a węzłowato opinię o obu wnioskach w sprawie niepołączalności urzędów z mandatami poselskiemi. Nazwał on oba projekty niepotrzebnemi i nie na czasie wniesionemi, a dotąd przynajmniej nie spotkaliśmy się z żadnym poważniejszym protestem opinii publicznej przeciw temu zdaniu. Zapewne i w kołach poselskich oprócz obu wnioskodawców mało kto nie zgodzi się na zdanie dr. Ungra, zwłaszcza w tej chwili, gdy nawał przedmiotów najwyższej wagi politycznej tak dalece wypełnia porządek dzienny, że aż do zamknięcia sesyi Izba deputowanych nie będzie miała ani chwili do stracenia. Obok spraw ekonomicznych i kolejowych, jedna tylko reforma administracyi politycznej zasługuje na to, ażeby jeszcze na bieżącej sesyi została przynajmniej o tyle załatwioną, by rząd uzyskał w ewentualnej uchwale Izby i w przeprowadzonej rozprawie parlamentarnej dyrektywę do dalszej samodzielnej działalności. Projekty o niepołączalności urzędów z mandatami posiadały już w chwili wniesienia znamię experymentów ustawodawczych, za któremi przemawia tylko teoretyzm parlamentarny ale nie sprawdzona i głęboko uczuta potrzeba. Jeżeli wnioskodawcy wzięli sobie przykład z węgierskich stosunków, a mianowicie z ustawy przed dwoma laty uchwalonej, to powinni byli wstrzymać się przynajmniej tak długo z naśladownictwem, dopóki praktyczne skutki tej ustawy nie wyjdą na jaw w sposób pewny. Dotąd sami Węgrzy nie są zgodni w opinii o praktycznych skutkach swojej ustawy, a jeżeli ostatnie wybory i dzisiejszy skład stronnictw parlamentarnych miałyby być trafną miarą użyteczności, to zaprawdę nie zachodzi tak pilna potrzeba naśladowania zalitawskich pomysłów.

Parlament niemiecki zaczyna dopiero trzeci rok swojego peryodu ustawodawczego, więc do wyborów powszechnych upłyną jeszcze przynajmniej trzy kwartały. Mimo to spostrzegać się już dają objawy kiełkującej agitacyi wyborczej. Łatwo odgadnąć, że objawy te pochodzą z obozu narodowo-liberalnego i postępowego, tj. dwóch stronnictw, które dotąd były panami sytuacyi a od dwóch miesięcy zwątpiwszy o szczerej życzliwości księcia Bismarcka, podsuwając mu nawet zamiary wsteczne czują się bardzo zagrożonemi. Zbyt wczesna agitacya wyborcza ma tę stronę ujemną, że często znuży wyborców i w ostatniej chwili ułatwia powodzenie żywiołowi, który staje do walki ze świeżemi siłami. Zwłaszcza w Niemczech, gdzie parlamentaryzm nie zrósł się jeszcze silnie z poczuciem politycznem narodu, pospiech w agitacyi wyborczej może łatwo tylko zaszkodzić sprawie. Z tego powodu książę Bismarck zapewne obojętnie patrzy na ten ruch narodowo-liberalny, chociażby nawet prawdą było, że rzeczywiście zmienił swoje usposobienie polityczne wobec stronnictwa narodowo liberalnego i pragnie w przyszłych wyborach wytworzyć nową, powolniejszą większość dla swoich planów. Ale za to nie spoczywają bynajmniej żywioły, które uważają siebie za powołane do objęcia spadku po wrzekomo skazanem na zagładę stronnictwie liberalnem. Zywioły te, rozbite na tyle frakcyi, że jeszcze teraz niepodobna nadać im wspólnej nazwy stronnictwa konserwatywnego, zaczynają się powoli skupiać i opanowywać pozycye, które na razie własnemi siłami zdobyć zdołają.. Są to pozycye drugorzędnego znaczenia, bo pozwalają wywierać wpływ tylko w prowincyonalnej autonomii, ale jako podstawa operacyjna w ewentualnej walce rozstrzygającej mogą oddać im znakomitą przysługę. Wpływ ks. Bismarcka na wyborców niemieckich jest wprawdzie tak potężny, że jeżeli zechce wdać się otwarcie w walkę wyborczą, to wytworzy większość konserwatywną bez żadnego udziału z jej strony. Ale na tem właśnie polega trudność sytuacyi, że książę Bismarck chociażby nawet był najwięcej zniechęcony do stronnictwa liberalnego, nie będzie mógł otwarcie forytować konserwatystów bez narażenia się na kolizyę z swoją przeszłością. Konserwatyści chcą mu tak utorować drogę, ażeby bez wielkich wysileń i bez jawnego wdawania się w akcyę osiągnął cel zamierzony.

Angielskie stronnictwo liberalne zapewniało zaraz po powrocie Disraelego do steru, że panowanie torysów nie będzie długiem. Zapewnienie to zakrawało na niewykonalną pociechę, zwłaszcza od chwili, gdy stronnictwo liberalne pozbawione zostało kierownictwa Gladstona a w jego miejsce wstąpił lord Hartington, nie mogący iść w zawody z swoim poprzednikiem i bez porównania niższy od wodza przeciwnego stronnictwa, Disraelego. Mimo to zapewnienia liberalnego stronnictwa nie były pozbawione podstawy i dziś są bliższe urzeczywistnienia, chociaż gabinet Disraelego nie poniósł żadnej klęski znaczniejszej na ostatnich sesyach parlamentarnych, chociaż dał krajowi szereg ustaw tchnących duchem czystego a umiarkowanego liberalizmu, chociaż wreszcie w sprawie kanału suezkiego i akcyi dyplomatycznej na Wschodzie, stanowisko jego odznaczało się daleko większą samodzielnością, aniżeli stanowisko Gladstona w obec spraw zagranicznych. Dlaczego mimo to wszystko gabinetowi Disraelego wróżą bliski upadek a torysi godzą się powoli z tą myślą, wyjaśnił niedawno przed wyborcami jeden z naczelników angielskich temi słowy: Opinia publiczna Wielkiej Brytanii musi się znowu odwrócić od konserwatystów i przechylić się na stronę stronnictwa liberalnego, gdyż — konserwatywni są już od trzech lat u steru a od trzydziestu lat ustalił się w Anglii ten zwyczaj, że po trzechletniem panowaniu jednego stronnictwa następuje zawsze dla niego krytyczny okres. Nie braknie już nawet wskazówek, że ten okres krytyczny zbliża się szybkim krokiem. W kraju wre silna agitacya, odbywają się tak zwane mityngi oburzenia z powodu bilu o niewolnikach, który bez ujmy dla humanitarnych celów i z powodów godnych zastanowienia miałby ścieśnić prawo przytułku służące dotąd niewolnikom, którzy schronią się na okręt angielski. Rząd chciałby ścieśnić to prawo przyznaniem kapitanom okrętowym władzy dyskrecyonalnej, gdyż często zdarza się, że niewolnik po popełnieniu pospolitej zbrodni uchodzi przed zasłużoną karą w ten sposób, że schroni się pod skrzydła sztandaru angielskiego. Na rachunek gabinetu obecnego położono także chwilowy upadek handlu angielskiego. Jeden z dzienników wpływowych odmalował ten upadek w zbyt ponurem świetle a opinia publiczna uwierzyła w trafność przedstawienia i pociąga Disraelego do odpowiedzialności. Dlaczego Disraeli ma za to odpowiadać, na to może nikt nie zdołałby dać odpowiedzi przekonującej. Nieraz wykazywaliśmy, że stronnictwo liberalne w Anglii nie różni się tak dalece od stronnictwa konserwatywnego jak w innych krajach europejskich. Disraeli był nawet poniekąd liberalniejszym od Gladstona. Z tego powodu zapowiadane przesilenie odbyłoby się bardzo łatwo i spokojnie. Szczęśliwa ta Anglia!

Dopiero wczoraj miało francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych zestawić rezultat wyborów delegatów do wyborów senatorskich. Pewnej wiadomości zatem o wyniku wyborczym oczekiwać można dopiero w tych dniach. Dotychczasowe telegramy w tej sprawie pochodzą ze źródeł prywatnych i pominąwszy nawet tę okoliczność nie zasługują na zupełną wiarę także dlatego, że noszą na sobie wybitną cechę stronniczości. Jeden telegram mówi o zwy-

PORUCZNIK CAMERON

Dnieje coraz bardziej nad środkową Afryką. Odwaga i wytrwałość podróżników europejskich rwie w szmaty grubą zasłonę, która zakrywa tajemniczy ten świat.

Za przykładem Livingstona, przedarł się inny Anglik przez środek południowej Afryki, od jej wschodniego do zachodniego krańca. Porucznik Cameron wyruszył 24go marca 1873 r. z Zanzibaru nad Oceanem indyjskim i stanął szczęśliwie w S. Paolo de Loanda nad brzegami Oceanu atlantyckiego 19go listopada 1875 r. Przebył on 1200 mil angielskich drogę niedotkniętą stopą Europejczyka, oznaczył astronomiczne położenie 400 miejsc, a chociaż nie udało mu się, jak zamierzał, odkryć i kartograficznie przedstawić całego biegu rzeki Kongo, to niemniej zdobył sobie tą podróżą zaszczytne miejsce pomiędzy najpierwszymi podróżnikami afrykańskimi, osiągnął rezultaty, któremi i on i towarzystwo geograficzne londyńskie, i cała Anglia szczycić się mogą, jak się wyraził Waller, przyjaciel Livingstona.

Kiedy przed czterma laty rozeszła się w Europie wiadomość, że współpracownik nowojorskiego *Heralda*, Henryk Stanley, 3 listopada 1871 r. odnalazł w Afryce Livingstona, którego uważano już za straconego, bo od trzech lat żadnych nie było od niego wiadomości, przyjęto w Anglii tę wiadomość jako *humbug* amerykański i tak gazety jak i towarzystwa uczone wprost kłamstwo zarzuciły śmiałemu Amerykaninowi. Lecz kiedy Stanley stanął w Londynie z niezbitemi dowodami swego czynu, bo z listami Livingstona, wstyd ogarnął starą Anglię, że dotychczas nie pospieszyła z pomocą swemu wielkiemu współobywatelowi i dała się wyprzedzić Amerykanom.

Wysłano więc jeszcze w roku 1872 aż dwie ekspedycye z pomocą Livingstonowi, które z przeciwnych stron miały dążyć do centrum Afryki, odszukać niespożytego starca i zaopatrzyć go we wszelkie środki potrzebne do dalszych przedsięwzięć. Porucznik Grandy miał od zachodu, z wybrzeża Loanda, porucznik Cameron od wschodu z Zanzibaru dążyć na spotkanie Livingstona.

Nieszczęście prześladowało obiedwie wyprawy. Porucznik Grandy, wysłany kosztem starego przyjaciela Livingstona, Jamesa Younga, który nie mniej jak 3000 funtów szterlingów na ten cel poświęcił, nie zdołał pomimo najsumienniejszych usiłowań wydostać się po za pas dawno znanych krajów nadbrzeżnych i z niczem powrócił do Europy w kwietniu 1874.

Porucznik Cameron został wysłany wraz z dr. Dillon i p. Murphy przez londyńskie towarzystwo geograficzne, ale i on nie mniej był nieszczęśliwym. Zaledwie podróżnicy wtargnęli w głąb kraju, kiedy choroby zwaliły ich z nóg, a tragiczne rozwiązanie zdawało się zapowiadać koniec całej wyprawie. Dr. Dillon trawiony febrą, w napadzie szaleństwa zastrzelił się, Murphy chory i bezprzytomny musiał zostać odniesionym do Zanzibaru, pozostał sam Cameron, który nareszcie osłabiony i prawie bez środków dobił się do Udżidżi nad jeziorem Tanganyika 21 lutego 1874.

Był to rezultat bardzo smutny. Cały rok został strawiony na przebycie drogi znanej, zwyczajnie zupełnie bezpiecznej, którą inni podróżnicy przebywali w stosunkowo bardzo krótkim czasie, trudno zaiste było wróżyć sobie świetne rezultaty z takiego początku. To też gdy tymczasem Livingstone umarł, postanowiło towarzystwo londyńskie, które już było wydało 2300 funtów na wyprawę, odwołać Camerona i posłało mu odpowiednie rozkazy. W tem nadszedł do Londynu raport Camerona z Udżidżi wraz z odnalezionym przez niego dziennikiem Livingstona z podróży od brzegów Oceanu indyjskiego do jeziora Nyassa w r. 1866 i z prośbą o dalsze poparcie. Gdy towarzystwo odmówiło, przyjaciele Camerona zebrali 1000 funtów, które mu umożliwiły dalszą podróż.

Zasiłek przyszedł w sam czas. Właśnie podczas tego oczekiwania opłynął Cameron południową część Tanganyiki i odkrył odpływ jeziora na zachód płynąc, rzekę Lukuga, która wedle wszelkiego prawdopodobieństwa musiała płynąć do rzeki Lualaba, którą podług badań Livingstona powszechnie uważano za górny brzeg rzeki Kongo. Dalej skonstatował Cameron, że Tanganyika nie stoi w połączeniu z jeziorami Nilowemi, odkrył zatem w przybliżeniu dział wodny pomiędzy Nilem a rzekami zachodniemi i południowemi, a jednocześnie migotała przed zachwyconą jego wyobraźnią nadzieja zbadania biegu rzeki Kongo i rozjaśnienia drugiego wielkiego problemu geografii afrykańskiej. Rozentuzyazmowany tem odkryciem zapowiadał w liście z 5 maja r. 1874, że wyruszy niebawem w podróż wzdłuż rzek Lukuga, Lualaba i Kongo, i w przeciągu sześciu miesięcy będzie u ujścia tej ostatniej rzeki. Rzeczywiście 18 maja opuścił Cameron Udżidżi i udał się na zachód.

Ale minęło nie sześć miesięcy, lecz półtora roku, a żadnych nie było o Cameronie wiadomości. Przyjaciele jego zaczęli się niepokoić, gdy nagle prezydent towarzystwa geograficznego londyńskiego, jenerał Sir Henryk Ravlinson odebrał telegram datowany z Loandy 22 listopada 1875 tej treści: „Powróciliśmy wszyscy zdrowi i cali, zostaliśmy nieprzyjaźnemi okolicznościami przymuszeni do opuszczenia drogi Kongo, ale posuwaliśmy się ciągle linią działu wodnego pomiędzy Zambesi a Kongo. Cameron.“

Wiadomość tę powtórzyły niebawem wszystkie czasopisma geograficzne a za niemi i inne. Samego podróżnika wprawdzie zatrzymała słabość w Loanda, ale nadeszły jego raporta, i 10 stycznia odbyło się posiedzenie towarzystwa geograficznego londyńskiego, poświęcone uznaniu zasług Camerona dla nauki. Czytano i objaśniano listy jego, datowane już to z drogi, już z Loanda. Dnia 7 Września pisze Cameron z Sza Kalembe nad Lumedżi (pod 11°31′ szer. połud. i 20°24′ dług. wsch.)

„Szedłem z Udżidżi do Nyangwe, nieledwie tą samą drogą co Livingstone. Przekonałem się, że posunął on błędnie Nyangwe o 90 mil angielskich na zachód, i że Lualaba w tem miejscu zbacza nie z zachodu na północ, ale z północy na zachód. Pytałem się Arabów, którzy dotarli daleko w północno-wschodnim kierunku o Alberta Nyanza, ale nie wiedzieli nic o tem jeziorze; sądzę że jest ono daleko mniejsze, aniżeli

cięstwie konserwatystów z apodyktyczną pewnością a drugi zaprzecza temu ze stanowczością, która wymaga odparcia za pomocą dat urzędownie sprawdzonych. W każdym razie śmiało można to zaznaczyć, że wiadomości o zwycięstwie konserwatystów dają większą rękojmię prawdziwości. Republikanie umieją wybornie nadawać ogromny rozgłos najmniejszemu tryumfowi swej sprawy, więc gdyby tylko w kilku departamentach odnieśli byli zwycięstwo imponujące, już dziś bylibyśmy zasypani telegramami głoszącemi tryumf republiki nad monarchicznym spiskiem. Jeden z dzienników niemieckich, który nienawidzi bonapartystów z zapamiętałością, może daleko większą niż sam Gambetta, umieszcza z rezygnacyą depeszę swojego korespondenta, który w sposób kategoryczny utrzymuje, że w siedmiu departamentach stronnictwo cesarskie odniosło zupełne i stanowcze zwycięstwo. Za prawdziwością tego telegramu przemawia ta okoliczność, że według półurzędowych wiadomości o wyniku wyborów, gminy wybierały przeważnie swoich merów delegatami. Wiadomo zaś, że administryacya dzisiejszej republiki francuskiej nie mogąc się obejść bez sił wypróbowanych za czasów cesarstwa, musiała zawsze i musi dotąd tolerować wielu otwartych bonapartystów na posadach merów.

Rada państwa.

174 posiedzenie Izby deputowanych z d. 19 b. m.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: Ks. A. Auersperg, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, br. Pretis, dr. Ziemiałkowski, hr. Mannsfeld.

Komissya wybrana dla przedłożenia rządowego o fideikomisie Józefa hr. Baworowskiego ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym br. Suttnera, jego zastępcą dr. Hanischa a sekretarzem dr. Foreggera.

Pomiędzy petycyami odczytano: Petycyę stowarzyszenia lekarzy galicyjskich we Lwowie o zmianę §§ 194 i 195 i o zupełne wypuszczenie § 446 nowej ustawy karnej; petycyę komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie o wydanie ustawy w sprawie produkcyi i sprzedaży soli dla bydła; petycyę stowarzyszenia zaliczkowego w Kolbuszowej i naczelnika stowarzyszenia dobroczynnego w Tarnowie o odrzucenie przedłożenia rządowego w sprawie wymiaru podatku dochodowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków.

Wniosek dep. Göllericha w sprawie reformy administracyi politycznej, zamieszczony na pierwszem miejscu porządku dziennego tego posiedzenia, został odroczony aż do wyzdrowienia ministra spraw wewnętrznych br. Lassera.

Izba przystąpiła do drugiego czytania wniosku dep. dr. Heilsberga i tow. w sprawie podwyższenia kwoty maksymalnej w postępowaniu drobiazgowem z 25 zł. na 50 zł. W imieniu komissyi prawniczej zdawał sprawę dep. Kowalski i proponował przyjęcie wniosku komissyi i podwyższenie tej kwoty na 50 zł.

Dr. Kronawetter poddał surowej krytyce całe postępowanie w sprawach drobiazgowych i mniema że na tem postępowaniu nic nie zyskał wymiar sprawiedliwości.

Dep. Seuttner zbijał twierdzenia mowcy poprzedniego i wniósł, ażeby kwota najwyższa w tych sprawach wynosiła 100 zł. Przeciw wywodom ostatniego mowcy przemawiał dr. Glaser, poczem zamknięto rozprawę ogólną i przystąpiono do rozprawy szczegółowej.

Dr. Landau domagał się wstawienia po artykule 1szym następującego artykułu 2go: „W miejscowościach, w których istnieją osobne sądy dla handlowych spraw drobiazgowych, mogą skargi kwalifikujące się do postępowania drobiazgowego być wnoszone według woli powoda albo do tego sądu albo też do kompetentnego sądu handlowego.“

Przeciw temu wnioskowi przemawiał dr. Glaser. Przy głosowaniu odrzucono wniosek dr. Landaua i przyjęto całą ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu w myśl wniosków komissyi.

Następnym przedmiotem obrad był wniosek dep. Harzeka i tow. o ściąganiu podatków rządowych. — W imieniu większości komissyi właściwej proponował sprawozdawca hr. Coronini, ażeby Izba przeszła nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

Dep. dr. Klier przemawiał w imieniu mniejszości komissyi za przyjęciem następującej rezolucyi: „Zważywszy, że sposób ściągania bezpośrednich podatków jest rozmaity w królestwach i krajach austryackich, albowiem podatki te bywają ściągane po części przez c. k. urzędy podatkowe, po części zaś przez organa gminne; — zważywszy, że niedogodności wypływające z tego sposobu ściągania podatków, tudzież życzenia licznych gmin i interesa opodatkowanych wymagają jak najrychlejszego uregulowania sprawy, pozbawionego dotąd ogólnych prawnych przepisów; wzywa się rząd, ażeby jeszcze w ciągu bieżącej sessyi Rady państwa wniósł przedłożenie o ściąganiu podatków bezpośrednich i przy tej sposobności zastanowił się dokładnie nad korzyściami wypływającemi z poruczenia gminom ściągania podatków za słusznem wynagrodzeniem czynności, która właściwie należy do organów państwowych.“

Dep. br. Hammer-Purgstall przemawiał przeciw tej rezolucyi. Jest ona nie na czasie, bo pojawia się właśnie w w chwili, w której zewsząd wołają o ulżenie gminom czynności w zakresie poruczonym.

Dep. Fryderyk Suess przemawiał w tym samym duchu. Z tego, że w Czechach ściągane bywają podatki przez gminy, nie wypływa koniecznie, ażeby i w innych krajach był zaprowadzony ten sam sposób ściągania podatków.

Deputowani dr. Russ i dr. Herbst przemawiali za wnioskami mniejszości.

Przy głosowaniu odrzuciła Izba 113 głosami przeciw 89 wniosek większości komisyi i przyjęła bez zmiany dwa pierwsze ustępy rezolucyi, proponowanej przez mniejszość komisyi a z ustępu trzeciego wypuściła ustęp rozpoczynający się od słów: „i przy tej sposobności itd“.

Do komisyi naukowej wybrani zostali dep: dr. Edw. Suess, br. Hammer-Purgstall, dr. Hallwich, dr. Dinstl, Heinrich, dr. Hoffer, dr. Janowski, dr. Meznik, baron Fluck, Posselt-Langer, dr. Beer, dr. Haase, Pflügl, dr. Euzebiusz Czerkawski.

Do komisyi mającej zastanowić się nad wnioskiem dr. Meznika o opodatkowaniu stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich, zostali wybrani pp. dr. Klier, Wickhoff, Grubler, dr. Promber, dr. Meznik, br. Scharschmid, br. Doblhoff, dr. Beer, Krzeczunowicz.

Przy końcu posiedzenia odczytano wniosek dr. Kronawettera i tow. w sprawie wolnego wykonywania przemysłu aptekarskiego tudzież interpelacyę dep. Mendelsburga, wystosowaną do p. ministra handlu, „dla jakich powodów organizacya urzędów cymentniczych w Galicyi, zarządzona ustawą z 23 lipca 1871 tudzież ustawą z 31 marca 1875 r. poszła w odwłokę i co zamierza uczynić p. minister handlu celem zaradzenia tym anormalnym stosunkom?“

Następne posiedzenie d. 21 b. m.

Klub postępowy przyjął na posiedzeniu w d. 19 b. m. następujący wniosek dep. dr. Heilsberga:

„Wzywa się przewodniczącego klubu i jego zastępcę, ażeby już obecnie porozumieli się z przewodniczącymi innych klubów wiernokonstytucyjnych tudzież z rządem, co do zgodnego postępowania podczas rokowań z Węgrami“.

Na posiedzeniu komisyi wyznaniowej w d. 19 b. m. przekazano deput dr. Koppowi do sprawozdania ustawę klasztorną nadesłaną z Izby Panów.

Komisya ekonomiczna Izby deputowanych wystosowała następujące sprawozdanie o przedłożeniu rządowem w sprawie rozwiązania czynności państwowych kas zaliczkowych:

„Kasy zaliczkowe rządowe, zaprowadzone jak wiadomo, na mocy ustawy z 13 grudnia 1873, miały z d. 31 grudnia 1874 r. wstrzymać udzielanie zaliczek, a w myśl ustawy z 28 marca 1875 r. działalność ich została o tyle ścieśnioną, iż mogły podczas roku 1875 weksle wtedy eskontować, jeżeli przez to tylko termin do spełnienia zobowiązania wekslowego miał być przedłużonym, a prolongacya zaliczek miała być w ogóle do dwóch lat dozwoloną.

Teraz jednak nadszedł czas, że trzeba wydać postanowienie co do dalszego istnienia kas rządowych zaliczkowych, a przedłożona przez rząd ustawa rozporządza w § 1, że najpóźniej do 1 marca 1876 r. kasy rządowe zaliczkowe wraz z zarządem centralnym mają być zwinięte.

Komisya ekonomiczna nie zaprzecza wprawdzie, że ucisk handlu, przemysłu i rękodzieł ciągle jeszcze istnieje, a nawet zwiększył się niestety w ostatnich miesiącach; utrzymanie środka tak nadzwyczajnego, jakim było zaprowadzenie kas zaliczkowych rządowych, tem mniej się zaleca, że ustawą z 28 marca 1875 r. działalność ich tak bardzo ścieśniono.

Jak dowodzą motywa dodane do projektu ustawy, chodzi obecnie tylko o załatwienie interesów w toku będących, a ponieważ tyczą się one tylko kilku większych pożyczek, nie ma przeto dostatecznego powodu do dalszego istnienia kas zaliczkowych. Według oznajmienia rządu udzieliły kasy zaliczkowe w różnych krajach zaliczek w łącznej sumie 3,774.000 złr. z których 350.000 złr. jeszcze nie zwrócono. Resztę tę składają przeważnie dwie większe pożyczki w Austryi Dolnej i Styryi; zarząd centralny w Wiedniu udzielił zaliczek w łącznej sumie 15,250.000 złr., z których nie zwrócono jeszcze 13,300,000 złr.

Z pieniędzy udzielonych ze skarbu publicznego na uposażenie kas zaliczkowych w sumie około 19.024.000 złr. zwrócono tedy dotychczas tylko 5.374.000 złr. Co do użycia tej kwoty należy w myśl § 17 ustawy z 13 grudnia 1873 r. wydać prawne postanowienia.

Załatwienie dłużnych jeszcze 13,650.000 złr. według wskazówek zawartych w motywach i według natury tych zaliczek, które są hipotecznie zabezpieczone, potrwa jeszcze czas dłuższy i zająć się niem musi ministerstwo skarbu.

Komisya ekonomiczna zgadza się przeto z projektem przez rząd przedłożonym i tylko przy § 2 widzi się zniewoloną wnieść dodatek, aby Rada państwa corocznie uwiadomioną była o stanie tych interesów. Prawdopodobnie dopiero po latach kilku spodziewać się można końca całej akcyi zapomogowej i dla tego właściwem będzie, jeżeli wysoka Izba dodatek ten uchwali.

Komisya wnosi tedy: „Wys. Izba zechce wziąć projekt załączony pod obrady i przyjąć takowy.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ruch wyborczy we Francyi.)

Delegaci senatorscy departamentu Sekwany odbyli 18 b. m. w Paryżu pierwsze posiedzenie, w którem wzięło udział 11 deputowanych Zgromadzenia narodowego, 57 członków rady departamentowej, 8 członków rady okręgowej, 45 delegatów gmin i 30 zastępców. Przewodniczył Pichat, wybrany na senatora przez Zgromadzenie narodowe. Dłuższa rozprawa wszczęła się nad wnioskiem Pawła Morin, który proponował, ażeby delegaci gmin zebrali się osobno i obradowali nad specyalnemi interesami miejscowości, położonych poza granicami Paryża. Partykularystyczny ten wniosek uległ surowej krytyce członków rady gminnej Paryża, Targé i Clémenceau. Nie ma tu, mówili oni, żadnych specyalnych interesów miejscowości położonych po za granicami Paryża; wybór senatorów jest wyłącznie aktem narodowo-politycznym. Słowa te trafiły do przekonania zgromadzonych, poczem powstało kilkunastu delegatów owych miejscowości oświadczając z patosem, przypominającym owe słynne zrzeczenie się stanów we wielkiej rewolucyi, że: że miejscowości te składają wszystkie swoje specyalne życzenia i dążności na ołtarzu ojczyzny i że chcą postępować z Paryżem ręka w rękę. *Rappel* nazywa to wystąpienie „wzruszającą manifestacyą demokratycznego braterstwa, sceną godną najpoważniejszych w historyi zgromadzeń“; *Republique Francaise* zaś upatruje w niem: „Obraz pamiętnych czasów naszej słynnej i zbawiennej rewolucyi z r. 1789.“ Pod podniosłem wrażeniem tego zbratania się reprezentantów stolicy z reprezentantami gmin wiejskich wybrało Zgromadzenie wydział inicyatywy, w którego skład weszli senator Pichat, deputowany Brelay, pięciu członków rady departamentowej i 8 delegatów. W końcu przyjęło zgromadzenie program Pichata, który stawia następujące żądania: powszechną amnestyę, bezwyjątkowe zniesienie stanu oblężenia, wolność stowarzyszania się, wolność druku, obowiązkowe, bezpłatne i bezkonfesyjne nauczanie w szkołach ludowych, obronę społeczeństwa przeciw stronnictwu klerykalnemu, powszechną służbę wojskową, wybór merów przez rady gminne, rewizyę ustawodawstwa podatkowego i rozłączenie kościoła od państwa.

(Nowe powstanie w Kokandzie.)

W Petersburgu bawi teraz generał adjutant Kaufmann, głównodowodzący armii centralno-azyatyckiej. W skutek tego sprawy środkowej Azyi budzą tam obecnie wielkie zajęcie. Zaledwie Kaufmann wyjechał z Kokandu, podnieśli Kipczaki i Kirgizi nowe przeciw Rossyi powstanie. Wojskiem rossyjskiem dowodzi tam w zastępstwie Kaufmanna generał major Skobielew, który poczynił już wszelkie przygotowania do nowej przeciw powstańcom wyprawy. Jak korespondent petersburgski *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, opinia publiczna w stolicy domaga się głośno, aby po przytłumieniu powstania rząd zabrał cały Kokand i wcielił go do Rossyi. „Czyż wobec Kokandu będziemy także tak wspaniałomyślni jak wobec Chiwy? Czyż mamy jeszcze wierzyć zapewnieniom poddańczym tych wiarołomnych muzułmanów, którzy innej myśli i innego nie mają życzenia, jak podnieść przeciwko nam świętą wojnę“. Rząd rossyjski w celu zabezpieczenia swych osad i handlu nad Syr-Daryą zabrał dotąd małą tylko część Kokandu, na północ od Syr-Daryi położoną. Odwdzięczając się za tę wspaniałomyślność rządu, powiada rzeczona korespondencya, Kokańcy spokojnie dotąd mieszkających na rossyjskim gruncie Kipczaków ciągle podburzają i do podnoszenia buntów zniewalają. Wprawdzie powstanie każde łatwo zostanie przytłumionem, ale ztąd mógłby się bunt rozszerzyć na wszystkie w tamtych okolicach podległe berłu rossyjskiemu chanaty, coby nie małe trudności dla rządu sprawić mogło. Główną pobudką do wszystkich na Syr i Amu-Daryą podnoszonych buntów md

---

to przypuszczał Sir Samuel Baker. Nieco wyżej na północ wpada do Lualaby rzeka, która ma być równie wielką jak Lualaba pod Nyangwe, może jest to dolny bieg rzeki Buri. Lualaba płynie pod Nyangwe tylko 1400′ nad poziomem morza, zatem 500′ niżej jak Nil pod Gondokoro. Płynie środkiem wielkiej doliny, która jest zlewiskiem całej tej części Afryki. Z Nyangwe do Kassongo szedłem wschodnim brzegiem doliny rzeki Lomanie, która nie stoi w związku z Kassali. Z zachodu uchodzi do niej rzeka Luwembi z jeziora Ilki. Lualaba płynie od źródeł swoich w kierunku północno-wschodnim przez jeziora Lohemba i Kassali, a w trzeciem mniejszem jeziorem Kowamba łączy się z rzeką Lusira. Pomiędzy Lualaba i Lusira leży kraj Kantaga, bogaty w miedź, złoto i zwierzynę. Powyżej jeziora Kassalli wpada do Lualaby Luburi, rzeka Luwuli i Lufupa. Rzeka Lowoi wpada do dolnego krańca jeziora. Poniżej Kowamba płyną połączone rzeki przez szereg mniejszych jezior i łączą się następnie z rzeką Lurwa, którą Livingstone mylnie nazwał Lualaba. Następnie płyną przez jezioro Laudżi (podług Livingstona Ulenge), tuż pod Nyangwe, odkąd Arabowie zwą tę rzekę Ugarrowwa. Dalej wylicza Cameron całą siatkę rzek większych i mniejszych, które są podwładnemi Lualaby.

Inny jest list datowany z Cikumbis w Kebokwe z 17 września. „Dnia 10 opuściliśmy Sza Kalembe, przekroczyliśmy dwie rzeki na północ od Kassabi i weszliśmy do pagórkowatego kraju. Chodzą pogłoski, jakoby plemię Balundas było pod bronią i że maszeruje w kierunku i Loanda i Benguelą. Może będę zmuszonym wskutek tego zboczyć z drogi. Przecież żywię nadzieję, że znajdę wolne przejście do Benguela, bo jedynym targiem na wosk dla ludu z Bihe jest Benguela i musi tam prowadzić droga handlowa.

Najciekawszym jest ostatni list już z Loanda z 22 listopada. Podług niego jest kraj zwiedzony przez Camerona nieskończenie obfity w bogactwa przyrody. Przywiózł on z sobą próbki wybornego węgla kamiennego. Kraj obfituje w złoto, srebro, miedź i żelazo. Klimat i rodzaj ziemi sprzyjają hodowli kawy, gwoździków, ryżu, pszenicy, palm olej rodzących, bawełny, trzciny cukrowej, gumy i t. d. Nader ma być łatwo połączyć kanałem rzekę Kongo z Zambesi. Grunt „jakby stworzony do tego“, a odległość nie przenosi 40 kilometrów. W porze deszczowej zatamowane wody tworzą naturalne połączenie. Cameron proponuje nawet utworzenie akcyjnego towarzystwa z kapitałem do 2 milionów funtów i obiecuje w przeciągu 30—36 miesięcy korzystne oprocentowanie kapitału.

Bądź jak bądź, czy te przemysłowo-kupieckie nadzieje p. Camerona sprawdzą się, czy nie, nauka geografii postąpiła, dzięki jego wytrwałości i energii, naprzód, a starzy rodzice podróżnika, których zaproszono na posiedzenie, mogli z usprawiedliwioną dumą słuchać słów uznania dla ich syna, które w auditoryum londyńskiego uniwersytetu wypowiadali tacy uczeni jak Sir Ravlinson, Monteira, Galton i Waller.

Dr. *S. W.*

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśn. Pan ma w przyszły wtorek powrócić z Budapesztu do Wiednia.

Najj Pan raczył najwyższem postanowieniem z d. 14 b. m. mianować najłaskawiej sekretarza ministeryalnego *extra statum* w ministerstwie handlu, Ludwika Hirschfelda naczelnikiem korespondencyjnego biura telegraficznego, nadając mu równocześie tytuł i charakter radcy rządowego.

Stan zdrowia ministra spraw wewnętrznych br. Lassera, był dnia 20 b. m. wcale zadawalający. Ból głowy ustał zupełnie.

Nowoukonstytuowana brodzka Izba handlowa wybrała d. 20 b. m p. Kallira swym prezydentem a Alfreda Hausnera wiceprezydentem.

Z Czerniowiec telegrafują do dzienników wiedeńskich, że br. Jakób Szymonowicz złożył mandat do sejmu bukowińskiego.

Sejm węgierski załatwił d. 20 b. m. przedłożenie rządowe o konwersyi długu państwa.

Br. Sennyey zachorował po ostatniej swej mowie w sejmie węgierskim i za poradą lekarzy ma wyjechać do Włoch.

Rokowania w sprawie węgierskiej kolei wschodniej zostały ukończone d. 20 b. m. Ugoda została podpisaną przez ministrów Szell'a i Pechy'ego ze strony rządu a przez pp. Vay'a, Dzieduszyckiego i Herza ze strony Rady zawiadowczej. Po ratyfikacyi tej ugody przez generalne zgromadzenie, przejdzie ta kolej pod zarząd państwowy. Schönberger założył protest przeciw tej ugodzie w imieniu komitetu holenderskiego.

Br. Mollinary powrócił dnia 20 b. m. z Budapesztu do Zagrzebia. Dzienniki tamtejsze głoszą, że zabiegi jego nie odniosły skutków pożądanych.

Gazeta kolońska donosi z Paryża, że po przystąpieniu Anglii do propozycyi hr. Andrassego w zasadzie, lubo pod pewnemi warunkami, propozycye te będą teraz przedłożone urzędownie Turcyi na piśmie przez rząd austryacki, inne zaś mocarstwa ustnie poprą je przez posłów swoich.

Na posiedzeniu francuskiej komisyi nieustającej 21 stycznia, skarżyła się lewica na nacisk wyborczy ze strony prefektów. Buffet oświadczył, że niedopuszcza żadnych pogadanek o faktach wyborczych; przyznaje komisyi jedyne prawo zwołania Zgromadzenia narodowego. Na wzmiankę o zakazie sprzedawania dzienników po ulicach, obstaje Buffet przy swojem tłumaczeniu ustawy drukowej, zgodnem z zapatrywaniem się Dufaura; jeśli lewica temu zaprzecza, sądy rzecz rozstrzygną. Poczem lewica ograniczyła się do protestacyi. Komisya wreszcie odroczyła się na dwa tygodnie.

Wybrany niedawno senatorem deputowany legitymistyczny La Rochette umarł w Paryżu.

Irada sułtańska poleca ministrowi sprawiedliwości Dżewdetowi baszy czuwać nad spiesznem wykonaniem reform i udać się w tym celu na razie do Adryanopola i wilajetu naddunajskiego. Dżewdet wyjeżdża niezwłocznie z Konstantynopola.

Daily News donoszą, że wielu znakomitszych mieszkańców wyspy Krety zgłasza się do wicekonsula angielskiego w Kanei z prośbą, aby Anglia objęła w posiadanie tę wyspę. Sprzeciwia się temu stronnictwo greckie.

W Paryżu mówią, że słynna broszura *La France et l'Allemagne au printemps prochain* nie wyszła z pióra Francuza lecz napisaną została z polecenia berlińskiego biura prasowego.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński**.

Nadesłane.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat o **Krew przeczyszczającej herbacie Franciszka Wilhelma**, aptekarza w Neunkirchen pod Wiedniem. Środek ten który co roku użycza tysiące prób swego szczęśliwego wpływu w rozmaitych słabościach, uzyskał powszechne uznanie u publiczności.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę 22 stycznia 1876.

Pericola

Opera komiczna w 4 aktach z francuskiego, pp. Meilhac i L. Halevy — przekład Jana Chęcińskiego — Muzyka f. Offenbacha.

Nowa garderoba. — Nowa dekoracja pędzla p. Dülla, dekoratora teatru lwow.

OSOBY:

Don Andres de Ribeira P, Dobrzański.
Hrabia de Panatellas . P. Zboiński.
Don Pedro . . . . . . P. Jasiński.
Tarapote . . . . . . P. Dębicki.
Piquillo spiewak uliczny P. Mikulski.
Stary więzień . . . . P. Linkowski.
Jeden z gosci . . . . P. Wilczyński
Notaryusz pierwszy . . P. Urbański.
Notaryusz drugi . . . P. Skalski.
Dworzanin . . . . . . P. Pruszyński.
Dozorca więzienia . . P. Sachorowski.
Pericola, spiewaczka uli. Pna. Wajcówna.
Guadalena) Pna. Szirer.
Berginena) szynkarki. Pna. Zion.
Mastrilla) Pni. Skalska.
Manuelita) Pna. Gajewska.
Frasquinela) damy dworu Pna. Bronikowska.
Brambilla) Pna. Wysocka.
Minetta) Pna. Swiętosławska.
Służący . . . . P. Dworski.

W akcie 1. „taniec cygański“ wykonają panny **A. Maywood** i **E. Bonn** oraz p. **R. Rouff.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 21 stycznia 1876.

Hotel Zorza.

Pp. Karol Bilitzki z Odessy. — Antoni Cywiński z Rossyi. — Mikołaj Łopuszkin z Rosyi. — Leonard Rychlicki z Bronicy.

Hotel Langa.

Pp. Dr. Józef Kulczycki z Podola. — Kasper Rozwadowski z Bohorodczan. — Józef Strutyński z Rawy. — Antoni Zarski z Rawy.

Hotel Krakowski.

P. Teodor Gabryelski z Tyczyna.

Hotel Angielski:

Pp. Kanty Dydyński z Krzemienny. — Józef Jordan z Olszanicy. — Kazimierz Jordan z Kuńkowiec. — Adam Krajewski z Dubia. — Władysław Rylski z Uhryna.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 21 stycznia 1876

Pp. Gustaw Blücher do Ujścia Biskupskiego. — Leopold Karszniewicz do Sniatyna. — Aleksander Kociatkiewicz do Albinówki. — Juliusz Olszowski do Krolestwa. — Napoleon Raciborski na Podole. — Włodzimierz Raczyński do Pletenic. — Eustachy Zagórski do Kołodziejówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 22 stycznia 1876.

Barometr 735.22 mm. Psychrometr suchy — 1·7°C. Psychrometr wilgotny —1.9°C. — Prężność pary 3.9. mm. Wilgoć 96%. Zachmurzenie 8. Wiatr SW1 Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 1·4 °Rm.

Barometr opada.

Statystyka śmiertelności we Lwowie.

Według obliczeń miejskiego bióra statystycznego zmarło we Lwowie w miesiącu grudniu 1875 ogółem 300 osób, w tem 161 płci męskiej, a 139 płci żeńskiej, — a mianowicie: w śródmieściu 15 m. 14 ż., — na przedmieściu halickiem 13 m. 14 ż. — krakowskiem 39 m. 26 ż. — żółkiewskiem 20 m. 23 ż. — łyczakowskiem 11 m. 9 ż. — w szpitalu głównym 37 m. 37 ż. — u Sióstr miłosierdzia 11 m. 10 ż., — w szpitalu wojskowym i domu inwalidów 4 m., — w izraelickim 11 m. 6 ż.

Między zmarłymi było według wieku 69 dzieci od 1 roku życia, 30 do 5 lat, — 201 wyżej 5 lat., — według wyznania 158 rz. kat., — 48 gr. kat., — 84 izrael., — 5 innych wyznań, 5 niewiadomych; — według stanu cywilnego: 158 stanu wolnego, 92 małżonków, 45 wdów i wdowców, 5 niewiad: — według przynależności: 235 tutejszych, 60 obcych, — według zatrudnienia: 86 wyrobników i sług, 16 zawodów umysłowych 14 rzemieślników,, 14 ubogich i żebraków, 5 wojskowych, 5 właścicieli dóbr i domów 3 kupców, 3 rolników, niewiadomych 3; — w więzieniach zmarło 5 osób; — kobiet bez zatrudnienia i dzieci zmarło 146 między temi należących do rodzin: wyrobników i sług 72, rzemieślników 33, zawodów umysłowych 19, kupców 9, wojskowych 4, rolników 3, właścicieli dóbr i domów 3, niewiadomych 3.

W porównaniu z poprzednim miesiącem listopadem, zmarło w grudniu o 8więcej, — W poruwnaniu zaś z grudniem 1874 o 31 osób mniej. Z ważniejszych rodzajów chorób zmarło na gruźlicę 41 m. 25 ż, (czyli 22% ogółu zmarłych), na zapalenie przewodu oddechowego 16 m. 24 (13·33%).. na uwiąd schyłkowy 14 m. 9 ż. (7·66 %), — na ospę 6 m. 10 ż. (5.33 %) — między temi w 8 wypadkach zapisali lekarze ordynujący «nieszczepione», na rozedmę płuc 8 m. 5 ż. (4·33%) — na udar 9 m. 2 ż. (3.66%), — na wadę serca 3 m. 5 ż, — na durzycę 3 m 5 ż. —na puchlinę 4. m. 4 ż. — na raka 1 m 5 ż. — Z chorób dziecięcych zmarło na brak sił żywotnych 15 m. 9 ż. — na drgawki 10 m. 9 ż — na dławiec 2 m. 2 ż. — Zresztą na żaden rodzaj choroby nie zmarło więcej jak 3.

Wypadków śmierci gwałtownej było 7 (3 m. 4 ż.) — a mianowicie: 1 wypadek samobójstwa, przez poderznięcie gardła, 2 przez strzał, 2 wypadki śmierci gwałtownej przez spadek z wysokości, 2 przez zamarznięcie.

W ciągu roku 1875 zmarło we Lwowie 1966 m. 1581 ż. ogółom 3547 osób, więc o 292 mniej, niż w r. 1874 (3839). Różnica ta jakkolwiek świadczy o polepszonym stanie zdrowia, jednak nie może w całości tej przyczynie być przypisaną, w części bowiem wynika ona z przeniesienia w maju r. 1875 do Kulparkowa całego oddziału obłąkanych, dostarczającego dość znacznego kontyngensu zmarłych. W szczegółowem obliczeniu, które jeszcze dokonanem być nie mogło różnica ta będzie ocenioną.

Miejskie bióro statystyczne.

Lwów dnia 13 stycznia 1876.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 21 stycznia 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	197	—	199	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	136	75	138	75
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	234	—	236	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	85	60	86	20
„ „ 4% „ . .	79	50	80	75
„ „ , 5% okresow.	85	60	86	20
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	—	100	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	92	—	92	75
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	87	50	88	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	—	92	50
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	17	75	19	75
6. Monety.				
Dukat Holenderski . . .	5	28	5	38
Dukat Cesarski	5	36	5	44
Napoleond'or	9	15	9	23
Pół imperyał	9	24	9	38
Rubel rossyjski srebrny . .	1	58	1	68
„ „ papierowy . .	1	48½	1	50
Pruskie bilety kasowe . .	1	70	1	71½
Srebro	104	50	106	50

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 stycznia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	68.95	69.05
„ „ w srebrze . .	74.10	74.20
Losy z roku 1839 całe	238.50	240.—
„ „ 1839 piąta część	235.50	236.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	106.25	106.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	112.15	112.30
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	123.—	—.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.75	134.25
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.20	85.50
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	100.—	—.—
Siedmiogrodu	76.25	77.—
Węgier	76.75	77.25
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	91.—	91.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	191.80	192.—
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	670.—	675.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	231	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	915.—	917.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	337.—	340.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	165.50	166.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. . . .	1813.—	1818.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.—	196.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	137.—	137.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	291.50	292.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.25	114.50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr. .	84 75	85.25
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.25	101.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.20	93.70
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	9275
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% . .	79.—	—.—
„ „ „ po 5% . .	86.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6% . . .	91.—	91.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	100.—	101.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½% . . .	85.10	85.30
„ „ „ po 5% . . .	95.—	95.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. .	72.20	72.50
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a. .	21.75	22.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł. 5% w srebr.	63.—	64.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	—.—	100.—
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	—.—	95.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi . .	97.75	98.—
„ „ „ „ III. „ . .	95.40	95.70
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	79.75	80.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze ,	—.—	70.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	161.50	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Keglevicha po 10. zł. m. k.	15.50	16.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	29.25	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	37.50	28 50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	32.25	32.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.50	19.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	113.50	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	61.—	62.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	23.75	24.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	23.50	24.—
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	95.85	96.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	55.15	56.25
Berlin za 100 mark n. p.w. . .	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	56.15	56.25
Hamburg za 100 M. B.	56.25	56.35
Londyn za 10 ft. szt.	114.60	114 90
Paryż za 100 fr.	45.70	45.80
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.44.50	5.45.—
Korona	9.21.50	9.22.50
20-frankówka	—.—	—.—
Rossyjski imperał	9.46	9.48
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.80	105.90

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

21 stycznia 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	68	90
„ „ „ w srebrze . . .	73	90
Losy pożyczki z roku 1860	112	40
Akcye banku wiedeńskiego	892	—
„ „ kredytowego bez kupona .	191	80
Londyn 10 fnt. szterlingów	114	40
Srebro	105	—
Napoleond'or	9	21
Dukat cesarski men.	5	42
100 Marek	56	90

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 45 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

DZIENNIK URZĘDOWY.

320 1—3) **Edykt.**

L. 18395. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności 440 złr. w. a. z przn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności Nr. 58 w Tarnowie na Pogwizdowie. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w 2 terminach 16 lutego i 17 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1491 złr. 50 cnt., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 150 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 17go marca 1876 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w 3 terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych, a w szczególności wierzycieli, którzyby po dniu 25 listopada 1875 do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie p. adwokata dra Tokarza, z zastępstwem p. adwokata dra Psarskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 23 grudnia 1875.

(321 1—3) **Edykt.**

L. 940. C. k. Sąd obw. w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu pp. Feliksa hr. Morskiego i Witolda hr. Sas Lityńskiego, iż w dniu 17 stycznia r. b. do L 940 wniósł do Sądu tutejszego Hersz Rapaport pozew wekslowy przeciw nim o zapłacenie sumy 500 złr. w. a., w skutek czego wydany został przeciw nim nakaz zapłaty i zarazem ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. adwokata dr. Psarskiego, z zastępstwem dra Forysta.

Tarnów dnia 18 stycznia 1876.

(319 1—3) **Edikt.**

Z. 955. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte woimmer befindliche sowie über das in den Ländern für welche die Confursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des David Schnek nicht protokolirten Kaufmannes in Drohobycz der Concurs eröffnet worden. Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter Adalbert Trampler in Drohobycz und als einstweiliger Massaverwalter Herr Adw. Dr. Marcus Wohllerner in Drohobycz bestimmt

Alle diejenigen welche gegen diese Concursmasse eine Anspruch als Concurs-Glaubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen von der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz nach Vorschrift der Confursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 3 April 1876 um 9 Uhr Vorm. bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagsatzung auf den 7 Februar 1876 Vorm. 9 Uhr bei dem Concurskomißär anberaumt zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen eingeladen werden. Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Drohobycz oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, errinert daß sie nach §. 111 einen in Drohobycz wohnhaften Zustellunges bevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Confurskomissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden wurde. Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta lwowska“ bekannt gegeben werden.

Sambor am 19 Jänner 1876.

(315) **Aufgebot.**

1. Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der Tischlergeselle (Reserve-Infanterist) Alexander Małysiak. wonhaft zu Deutsch Rasschwitz, Sohn des in Wadowice in Galizien verstorbenen Restaurateurs Peter Małysiak und dessen daselbst nochlebender Ehefrau Franzisca geb. Grzesiewicz und die unverehelichte Leocadia Schmack wohnhaft zu Leobschütz, Tochter des zu Keispel verstorbenen Anbauers Alois Schmack und dessen ebenfalls verstorbener Ehefrau Apolonia geb. Krause die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Stadt Leobschütz in Wadowice, sowie in der Gemeinde Deutsch Raschwitz zu geschehen. Leobschütz am 19 Jänner 1876.

Der Standesbeamte.

(328) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgerich in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 10 Jänner 1876, Z. 168/24, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Giridi di dolore“ und den Anfangsworten „Da una lettera di carattere affatto privato“, enthalten in der Zeitschrift „L'Arena“ Nr. 347 vom 28 Dezember 1875, gedruckt in Verona bei Gaetano Franchini, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St. G und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St P. O. und §. 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(329 1—3) **Edikt.**

Z. 69079. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handels-Gerichte werden die Inhaber des in Lemberg am 27 Jänner 1865 über die Summe von 1000 fl. ö. W an die eignen Ordre des Samuel Goldberg ausgestellten, sechs Monate a dato der Ausstellung in Lemberg zahlbaren, auf die Herrn Inlius Rosenberg und Leo Hahn gezogenen und durch dieselben akzeptirten, als dann mit Giro des Samuel Goldberg im Julius Blumenfeld, weiter durch diesen an Jeanette Blumenfeld, durch diese an Leon Shätz und durch Lezteren an Dr. Alexander Frühling ins Eigenthum übertragenen Wechsels aufgefordert denselben, binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen widrigenfalls dieser Wechsel für amortisirt und wirkungslos erklärt werden würde.

Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte.

Lemberg den 5 Jänner 1876.

(327) **Edikt.**

Z. 68994. Vom k. k. Landesgerichte Lemberg wird hiemit kundgemacht, es sei mit Beschluß vom 31 Dezember 1875 Z. 68994 in Gemäßheit § 154 Concurs-Ordnung der mit hiergerichtlichem Edikte vom 2 März 1872 Z. 6894 über das Vermögen des Chaim Rosenstrauch eröffnete Concurs wegen Mangels eines zur Deckung der mit der Concurs-Verhandlung verbundenen Kosten erforderlichen Vermögens aufgehoben worden.

Lemberg am 31 Dezember 1875.

(305) **Sprostowanie.**

L. 1346. W edykcie tutejszym z dnia 11go grudnia 1875 L. 60682, umieszczonym w Gazecie Lwowskiej Nr. 2, 3, 4, do liczby inser. 34, zaszła pomyłka, mianowicie:

W wierszu trzecim z góry powinno być zamiast „wierzycieli“ dzierżycieli.

Dalej w czwartym wierszu z góry powinno być zamiast „załączonych“ zatraconych.

W 27mym wierszu z góry powinno być zamiast „na wszystkie“ są wszystkie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów dnia 19 stycznia 1876.

(236 1—3) **Edykt.**

L. 4129 cyw. C. k. Sąd powiatowy w w Mostach wielkich ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia 19 złr. 88 ct. w. a. z odsetkami 6% od 16 grudnia 1870 bieżącemi, kosztów sądowych i egzekucyjnych 3 złr. 94 cnt., 3 złr. 18 cnt., 10 złr. 86 cnt. w. a., tudzież obecnie przyznanych 13 złr. 37 ct. na rzecz O. T. Winklera, sprzedaną zostanie połowa realności pod Nr. k. 16 w Mostach wielkich położona, Chaima Wolfa Gelbera własna, przedmiot księgi gruntowej stanowiąca, w dniach 15 lutego, 15 marca i 5 kwietnia 1876, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przez publiczną licytacyę w gmachu sądowym.

Cena wywołania 1900 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

O czem zawiadamia się oprócz wierzycieli hipotekarnych także wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2go lutego 1875 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Tomasza Dygnasa w Mostach

Mosty dnia 30 listopada 1875.

(246 1—3) **Edikt.**

Z. 2531. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 (R. 1. R. G. B. vom Jahre 1869) gilt, gelegene unbewegliche Vermögen der nicht protokollirten Handelsgesellschaft Schachen Landau & Samuel Schwarz, sowie der einzelnen Gesellschafter der Konkurs mit dem Bedeuten eröffnet, daß die Verhandlung über jeden dieser Konkurse abgesondert geführt werden wird, zur Leitung desselben Herr k. k Gerichtsadjunkt Zminkowski als Konkurskommissär und Herr Adv. Dr. Berliner als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 3 Februar 1876 um 10 Uhr Vormittags angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über dessen Bestätigung, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und seines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf 16 März 1876 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 24 April 1876 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschußes, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertrauens endgiltlich zu berufen.

Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt als eine Vergleichstagfahrt nach §. 68 der Konkursordnung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden in der Gazeta Lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 16 Jänner 1876.

(310 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Zygmunt Skowroński wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 20 stycznia 1876 do L. 21 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie. Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 20 stycznia 1876.

(309 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Salamon Landesberger wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 20 stycznia 1876 do L. 16 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie. Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 20 stycznia 1876.

(308 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4274. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Elazara Fränkla przeciw Janowi i Annie Stachinakom pto 100 złr. z pn. odbędzie się celem wydobycia powyższej pretensyi publiczna licytacya realności pod L. 520 w Lubaczowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na dniu 4 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10 z rana, w tutejszym gmachu sądowym. C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 28 grudnia 1875.

(314 1—3) **Edykt.**

L. 8936 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, iż w r. 1847 zmarł w Bernie w więzieniu Wojciech Madej, przedmieszczanin z Gródka, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a z pozostawieniem majątku.

Ponieważ syn tegoż Michał Madej Sądowi z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, zatem wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Szymonem Morawskim, dla niego ustanowionym, przeprowadzony będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gródek dnia 8 grudnia 1875.

(313 1—3) **Edykt.**

L. 8103. C. k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zaspokojenie przez Zakład kredytowy włościański przeciw Jędrzejowi Kułaj wywalczonej kwoty 187 złr. 51 cnt. z pn., ponowna egzekucyjna licytacya realności w Lubieniu małym pod Nr. 15 położonej. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 3 lutego 1876 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi się w kwocie 400 złr. a. w.

Inne warunki licytacyi przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 20 listopada 1875.

(301 1—3) **Edykt.**

L. 24644. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mortka Icka Bernsteina o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, na przedmieściu Nadworniańskim pod L. k. 180 st., 806 now., L. parc. 1089 w powiecie c. k. Sądu powiatowego w Kołomyi i w tamecznej gminie podatkowej leży, z gruntu objętości 91 kwadr. sążni i z murowanego domu wraz z drewnianymi budynkami pobocznymi na nim stojącego się składa, a na Południe z gościńcem Nadworniańskim, na Zachód z uliczką do zajazdu i z realnością Maryi Miniajłuk, na Północ z ulicą Jackowskiego, a na Wschód z realnością Adolfa Jägra graniczy, c. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia dzisiejszego za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia dzisiejszego począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie pow. w Kołomyi swoje oznajmienie do d. 31 marca 1876 (włącznie) tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 1 grudnia 1875.

być Jakub, potężny chan Kaszgaru i za jedyny środek zapobieżenia na przyszłość tymże buntom uważa generał Kaufman wcielenie niepodległego dotąd Kokandu na południe od Syr Daryi do generalnego gubernatorstwa Turkestanu. Kokand cały trzeba koniecznie podbić, aby na jego granicy utworzyć silną pozycyę wojenną przeciw hanowi Kaszgaru.

(O deportacyi kupca p. Brodzkiego) w Odessie, która okryta jest dotąd tajemnicą, piszą do wiedeńskiej *Polit. Corresp.*: „O powodach nagłej banicyi tutejszego obywatela Brodzkiego, bardzo poważanego dla swej dobroczynności, niewiadomo dotychczas nic pewnego. Mówią o jakichś dostawach broni dla Turcyi, nie wiemy jednak, ile w tem prawdy. Ukaz deportacyjny, ogłoszony Brodzkiemu wyszedł z III oddziału kancelaryi cesarskiej i nosi podpis szefa żandarmeryi, generała Potapowa, byłego generał - gubernatora Litwy, a nie — możemy zapewnić o tem — podpis samego Cara, który nigdy podobnych dekretów nie podpisuje. Podobne postanowienia nie rzadko wychodzą z III oddziału kancelaryi cesarskiej i są w Rossyi prawnie *(staatsrechtlich)* umotywowane. Wbrew postępowaniu sądowemu, na prawie opartemu, wydawane są tam w wypadkach groźnych dla państwa bez poprzedniej procedury sądowej dekreta banicyi w „drodze administracyjnej“ *(administratiwnym poriadkom.)*

(Missya Marinowicza w Rzymie.) Były niemiecki minister serbski, Marinowicz, bawił temi dniami w Rzymie i robił wizyty ministrom włoskim Minghettemu i Viscontiemu Venosta. Rzymski korespondent *P. C.* mówi, że odwiedziny te nie były bez znaczenia politycznego. Pan Marinowicz miał zadanie zbadania usposobienia rządu włoskiego dla Serbii na wypadek pewnych ewentualności, a nawet wyraźnie zapytywał, czy Serbia mogłaby w danym razie liczyć na moralne poparcie Włoch. Ministrowie włoscy dali na to odpowiedź wymijającą.

(O zamierzonej podróży króla greckiego.) Z zagranicy pisze dobrze poinformowany korespondent ateński *P. C.*: „Podróż króla greckiego za granicę nie będzie zwykłą wycieczką dla wytchnienia i odwiedzenia krewnych, jakkolwiek zabranie całej rodziny królewskiej na to wskazywać się zdaje. Ze względu na przygotowujące się wypadki na Wschodzie miałyby odwiedziny dworów pierwszorzędnych mocarstw tem większe znaczenie, że Grecya tylko od swej zewnętrznej polityki i od zachowania się mocarstw może się spodziewać spełnienia wielkich planów, o których nigdy nie zapomina. Grecya wie dobrze, że przy obecnych swych stosunkach z ludnością nieliczną i na pół barbarzyńską, w kraju małym nieurodzajnym nie zdoła nigdy podźwignąć się do rzędu państwa prawdziwie cywilizowanego, ponieważ brak jej do tego głównych warunków swobodnego bytu t. j. zamożności, rolnictwa i przemysłu. Jest dalej rzeczą widoczną, że zamożna półtrzeciamilionowa ludność Epiru, Tessalii, Macedonii, wysp Samos, Chios, Krety i t. d. marnieje pod rządem muzułmańskim. Jeżeliby ludność ta połączyła się z Grecyą, uzyskałaby ta warunki rozwoju i cywilizacyi. Owóż nadeszła właśnie dla Grecyi chwila, w której wstąpić musi na tę jedyną drogę, która może jej zabezpieczyć lepszą przyszłość. Przywróciwszy w kraju porządek postępowaniem bezstronnem i umiarkowanem, usunąwszy żywioły, szkodliwe jego konstytucyjnemu rozwojowi, może Grecya wstąpić na tory wyżej wskazanej polityki zwłaszcza, że właśnie obecne konjunktury są bardzo dla niej pomyślne. Podróż króla będzie przeto w danym razie mieć interesa Grecyi na celu. Nastąpi ona dopiero w pierwszych dniach maja.“

(Pogłoski o spisku w Belgradzie.) Od niejakiego czasu, pisze *Polit. Corr.* obiegają po Belgradzie pogłoski, które chociażby nawet były bezzasadnemi, zawsze jednak dosadnie charakteryzują tamtejsze stosunki. Słychać, że policya wpadła na trop spisku, którego nici sięgają po za granice kraju. Spisek ten ma zmierzać do zastąpienia dynastyi Obrenowiczów dynastyą Karageorgewiczów a specyalnie do strącenia księcia Milana a wyniesienia na jego miejsce na tron księcia Piotra Karageorgewicza (syna Alexandra), dowodzącego obecnie jednym z oddziałów powstańczych w Bośni. Spisek ten ma liczyć wielu zwolenników między radykałami serbskimi, których zjednano sobie przyrzeczeniem prowadzenia wielkoserbskiej polityki. Że sam spisek nie może się obejść bez zamachu więc mówią także, że przed miesiącem otrzymał książę z zagranicy ostrzeżenie, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo. Jakkolwiek policya od tego czasu w wielkim jest ruchu, nie udało jej się jednak do tej pory wyśledzić głównych spiskowców. Wszystkie te pogłoski uważają niektórzy tylko za manewr stronnictwa radykalnego, aby wywrzeć presyę na ks. Milana i przez takie terrorystyczne środki zmusić go do polityki wojowniczej.

(O powodach ustąpienia Ljubibraticza) piszą z Raguzy, że wódz ten musiał dla tego złożyć dowództwo, że z zasady stał bliżej obozu narodowego serbskiego niż dworu Czarnogórskiego, następnie, że nie chciał słuchać rozkazów przysyłanych mu z Cetynii a nawet nieraz odważył się wystąpować otwarcie przeciw gospodarce księcia Mikołaja w Czarnogórze. Z tego powodu postanowiono w Cetynii pozbyć się go. W tym celu dano najprzód powstańcom do zrozumienia, że nie mogą liczyć na poparcie Czarnogóry, jeżeli naczelne dowództwo spoczywać będzie nadal w ręku Ljubibraticza. Następnie groźbami naciskano na samego Ljubobraticza, aby dobrowolnie złożył komendę i ustąpił z pola walki. Ustąpił wreszcie Ljubibraticz i jedzie z rodziną do Belgradu, gdzie znajdzie sympatyę z powodu swych sympatyj dla Serbii; ztamtąd zamierza udać się do Bośnii, aby tam podzielić siły powstańców hercegowińskich na 15 legionów i powierzyć ich dowództwo jakiemu Czarnogórcowi. Naczelna rada wojenna, kierująca wszelkiemi operacyami ma i nadal pozostać na dworze księcia Mikołaja.

KRONIKA.

— **W szeregu odczytów** naukowych i literackich urządzanych staraniem zarządu lwowskiego Tow. pedagogicznego, w poniedziałek, 22 b. m. dr. J. Grabowski mieć będzie rzecz »O rozbiorach widmowych« (C. d.). Początek o godzinie 5 po południu.

— **Statystyka straży pożarowej** lwowskiej wykazuje w roku ubiegłym 9 pożarów dachowych, 9 pokojowych, 5 sufitowych, 59 kominowych, 7 piwnicznych, 2 eksplozye, 4 pożary w składach.

(*m*) **Pani Annetta Essipoff**, znakomita pianistka, która od kilku lat we wszystkich głównych miastach Europy występowała z powodzeniem, przybędzie wkrótce do Lwowa i wystąpi w koncercie w sali ratuszowej. Z wielu recenzyj wiedeńskich, paryskich, londyńskich, petersburskich, które mamy przed sobą, podamy krótki wyciąg recenzyi E. Hanslika z Wiednia: »Pani Essipoff podczas swego pobytu była ulubienicą publiczności i koncert jej ostatni w sali Bösendorfera był raczej owacyą. Program składał się przeważnie z małych utworów Bacha, Chopina, Liszta i Rubinsteina, a każdy numer podał artystce sposobność popisania się swą nadzwyczajną techniką. Najbardziej uznania pozyskała sobie jako egzekutorka Chopina, grała *f-moll Balladę des dur Nokturnę* i t. d. — Przeszłej zimy występywała p. E. w Warszawie w 4 koncertach z wszelkiem powodzeniem. Bliższe szczegóły koncertu jej we Lwowie podamy później.

* **Kradzież surduta.** Wczoraj między godz. 12 a 1 w południe skradziono z przedpokoju w kamienicy pod l. 9 na placu Maryackim dr. Czyżewiczowi surdut wierzchni ciemno-bronzowy, z czarną jedwabną podszewką.

* **Znalezione pieniądze.** Józefa Ptacka, żona stolarza, znalazła wczoraj na krakowskim placu woreczek z 8 złr. 23 ct. — Bazyli Trofaniuk, konduktor pocztowy, złożył przedwczoraj w policyi skórzaną sakiewkę z 50 ct. i trzema kartkami loteryjnemi, którą ktoś zapomniał w kancelaryi II. filii pocztowej. — Szymon Prześlak strażnik miejski, znalazł przedwczoraj na ulicy zawiniętą w brudną szmatę chusteczkę do nosa i sakieweczkę z 10 złr. 78 ct. Poszkodowani mogą się zgłosić po swoją własność do policyi.

* **Aresztowani złodzieje.** Straż policyjna przytrzymała tej nocy koło jatek żydowskich przy ulicy Rzeźnickiej Jakóba Kandla znanego złodzieja, niosącego trzy słoje i jeden garnuszek z konfiturami. Drugi złodziej, który mu towarzyszył, zdołał uciec. Kandel usprawiedliwiał się, że konfitury otrzymał od nieznajomego mu izraelity do przechowania. Na placu Strzeleckim przytrzymał tej nocy żołnierz policyjny chłopaka Klemensa Bednarczuka z dwoma innymi chłopakami, niosącego kawałek kocyka z podłogi i rogóżkę z sierci używaną w przedpokoju do wycierania nóg. Według twierdzenia aresztowanych leżały te rzeczy schowane pod mostkiem przy ulicy Teatyńskiej. Jak następnie sprawdzono, schodzili się młode urwisy na nocleg do szynku J. Ornsteina na placu Strzeleckim, od którego odebrano surducik bronzowy zapewne pochodzący z kradzieży.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna przytrzymała wczoraj Mikitę Demka, woźnicę, za podejrzane posiadanie torby ręcznej podróżnej, dwóch notatkowych książeczek i szczotki do włosów. Aresztowany woźnica wyznał, że te rzeczy przed rokiem zapomniał w dorożce gość nieznajomy.

*** **Członkiem Rady powiatowej Drohobyckiej** z grupy gmin wiejskich wybrany p. Ksenofont Ochrymowicz, suplent przy gimnazyum drohobyckiem.

*** **Samobójstwo.** W Korszowie w powiecie Kołomyjskim, d. 10 b. m. odwiesił się fornal dworski Franciszek Polluch, rodem z Bochni, żonaty i ojciec dwojga dzieci. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

*** **Ofiara zimy.** Franciszek Kokoszyński, młynarz z Jamnicy, w powiecie Tarnobrzeskim, d. 10 b. m. udawszy się w stanie nietrzeźwym na polowanie, poniósł śmierć przez zamarznięcie.

*** **Pożar.** W d. 5 b. m. pożar zniszczył stajnie włościanina Jana Hońdy w Łękawicy w powiecie Tarnowskim. W płomieniach zginęła para koni i spaliły się różne narzędzia gospodarcze. Przyczyną pożaru była nieostrożność domowników.

— **Mieczysław hr. Potocki**, o którego śmierci w Paryżu telegrafowano do wiedeńskiej *Presse*, jak się *Deut. Ztg.* dowiaduje z Paryża, nie umarł wcale, ale przeciwnie mimo 77 roku życia taki jest zdrów, że wróżyć mu można lat metuzalemowych! Wiadomość ta *Deut. Ztg.* zaprzecza zarazem wszelkim plotkom dziennikarskim o dziwacznych kombinacyach majątkowych hrabiego.

— **Niebezpieczeństwo wylewu Dunaju** pod Wiedniem tak dobrze jakby już minęło. Zatory kry szczęśliwie się rozeszły, a pomimo nagłej odwilży stan wody mało się podniósł. Pod Pesztem także ustąpiło niebezpieczeństwo, chociaż stan wody d. 20 b. m. popołudniu wynosił jeszcze 15 stóp 2 cale. Peszt zasłoniety jest obecnie od powodzi tamami do 25 stóp wysokości.

† **Książę Alfons Porcia**, dziedziczny członek Izby panów, rzeczywisty tajny radca i ochmistrz ukrzyżowanego hrabstwa Gorycyi, zmarł w tych dniach w Monza pod Medyolanem, przeżywszy lat 75. Zmarły posiadał wielkie dobra ziemskie w Krainie i Karyntyi.

— **Osobliwość anatomiczna.** Dr. Fritsche z Częstochowy podał do publicznej wiadomości wypadek, w którym 30-letnia kobieta miała serce i śledzionę umieszczone po prawej stronie ciała a wątrobę po lewej. Chora dotknięta była gorączką gastryczną, z której wyleczyła się zupełnie. Według słów dr. Fritsche wypadków tego rodzaju rozłożenia organów wewnętrznych w człowieku tylko 16 znanych jest w kronice medycyny.

— **Szpital zwierzęcy.** W Petersburgu dr. Jakobson, weterynarz, założył szpital wygodnie urządzony na 70 czworonożnych pacyentów, mianowicie dla psów.

— **Rosyjska podróż.** Dr Piasecki, towarzysz Sosnowskiego w ostatniej wyprawie rossyjskiej do Chin, przywiózł do Petersburga album zawierające około 300 widoków miast i okolic, tudzież scen ludowych, osobliwości i t. p. tego kraju.

— **Z teatru wojny** w Hercegowinie dochodzą liczne głosy tak ze strony Turków jak i powstańców, wzywające pomocy lekarskiej, ponieważ liczba rannych i chorych w obozie z każdym dniem się zwiększa, a prawie żadnego nie znajduje zaopatrzenia. Z powodu ostrej zimy setki żołnierzy tureckich, pochodzących z Azyi, poodmrażało sobie nogi i ręce. Podług wiarogodnych opisów, w prowincyach słowiańskich nawiedzonych wojną panuje nędza przerażająca. Zwłoki poległych w boju najczęściej nie bywają zakopywane, ponieważ ziemia zamarzła jak kamień, albo na kilka stóp pokryta jest śniegiem i lodem Co to będzie po nastaniu cieplejszej pory? — Członkowie genewskiej konwencyi podjęli się wprawdzie opieki w tym względzie, dotąd jednak mało zrobili.

— **Łodziowe sikawki** rozpowszechniają się bardzo szybko w miastach nad morzem lub rzekami położonych. Wyrabia je głównie londyńska fabryka Merryweather & Comp. Łodziowa sikawka jest to statek 45 stóp długi, 8 szeroki a półpięta głęboki, który oprócz właściwego przyrządu parowego do wyrzucania prądu wody zawiera obszerną komórkę na węgle, wszelkie narzędzia pożarnicze i kajutę dla pompierów. Sikawka tego rodzaju może w ciągu minuty wyrzucić 1000 galonów wody promieniem blisko 2-calowej średnicy do wysokości 212 stóp. W przystaniach lub miastach, których dzielnice całe położone są nad wodą, wynalazek ten oddać może ogromne usługi.

— **Najnowsze wykopaliska w Rzymie.** W ogrodzie pomiędzy pałacami dei Conservatori a Caffarelli w Rzymie wykopano w ostatnich czasach olbrzymią kolumnę z pentelijskiego marmuru oraz szczątki starożytnej świątyni z ciosowego, niespajanego w częściach kamienia. Badania na miejscu tudzież porównania z dawniejszemi opisami starego Rzymu naprowadziły archeologów rzymskich na przypuszczenie, że są to szczątki świątyni Jowisza Kapitolińskiego. Przy Piazza Montamari odkopano znaczną część starożytnego Forum Olitorium, obok którego ukazały się wyraźne ślady przedwiekowej ulicy przecinającej prawie w polowie linię murów serwijskich pomiędzy bramami Flumentana i Carmentalis. To ostatnie odkrycie posłuży do stanowczego oznaczenia miejsca, w którem za Cezarów wznosiła się wspaniała *Porta Triumphalis.*

— **Niesłychana zbrodnia** zdarzyła się niedawno w miejscowości Torbagy na Węgrzech. Dwaj parobcy napadli karczmarza, kazali się zaprowadzić do piwnicy i tam spijając wino zapchali nieszczęśliwego pomiędzy dwie beczki, oblali go naftą i zapalili. Ohydni mordercy zostali ujęci.

— **Dziennikarstwo w Chinach.** Najznaczniejsze dzienniki chińskie wychodzą w miastach portowych. W Szanghaj n. p. wychodzi redagowany w duchu cywilizacyi zachodniej *Szuanpao*, którego właścicielem jest pewien Anglik; nakład tego dziennika wynosi 5.500 egzemplarzy. Dalej pismo lokalne *Sihpao* w 1.700 egzemplarzach i tygodnik treści naukowej i religijnej wydawany przez pewnego missyonarza angielskiego *Wankwohkungpao* w 300 egzemplarzach. W Kantonie, Makao i Swatowie nie wychodzi ani jeden dziennik. Natomiast w Hongkongu wychodzą *Hua-tsze-pao* (Kuryer chiński), będący chińskiem wydaniem angielskiego dziennika *China Mail*, ale redagowany przez rodowitego Chińczyka i energicznie broniący interesów chińskich; dalej *Chungwai-siu-pao* (Wiadomości z Chin i z Europy) w podobnymże duchu redagowany przez Chińczyka, jakkolwiek wydawany przez nakładcę angielskiego dziennika *Daily Press*, a zawierający przeważnie rozmaitości z życia potocznego; a wreszcie *Hnan-jih-pas*, redagowany przez Chińczyka nazwiskiem Hong-Chun, który przyjął Chrześcijaństwo i ma głośne imię w współczesnej literaturze chińskiej jako autor kilku dzieł o ostatniej wojnie niemiecko-francuskiej. Hong-Czun, mimo że Chrześcijanin, nie przestał być dobrym Chińczykiem i z zapałem broni interesów swej ojczyzny. Portugalczyk Noronha wydaje w Hongkongu brukowe pisemko chińskie *Chin-pien-lu*, które jednak nie ma wziętości.

— **O chorobie Ludwiki Lateau**, jasnowidzącej z Bois de Haine, dowiaduje się *Courr. de Brux.* co następuje: Pobożna i skromna panna Ludwika Lateau, której ekstazy opisywaliśmy tylokrotnie, od tygodnia złożona ciężką chorobą, kończy życie. W żadnym już prawie objawie życia nie zdradza świadomości tego, co ją otacza. Ostatniego piątku popadła swym zwyczajem w stan ekstazy, jednakże podnieść się nie mogła z łóżka. Na obliczu jej tylko malowała się cała gra wewnętrznego zachwytu. Zapewniano nas, że lekarze nie robią chorej żadnej nadziei wyzdrowienia.

— **Obchód Hansa Sachsa.** Mistrz słowa niemieckiego z XVI wieku, a zarazem majster szewski Hans Sachs, o którym powiada dwuwiersz niemiecki:

Hans Sachs war ein Schuh-
Macher und Poet dazu —

w nocy na 20 stycznia roku 1576 zamknął powieki w Norymberdze. Wdzięczne miasto rodzinne obchodziło dnia 20 b. m. uroczyście trzechsetną rocznicę śmierci tego sympatycznego obywatela poety.

— **Podczas ostatnich mrozów** na jednym z parowców Dunajowych pod Telną zatrzymanych krą, zamarzło 800 wieprzów, których niepodobna było na ląd wysadzić. Trzoda ta była ubezpieczoną na 50.000 zł.

— **Tragiczny wypadek** zdarzył się w zeszłą sobotę w Berlinie. W jednym z hotelów tamtejszych wzięła pokój młoda para przyjezdna. W nocy usłyszano z tego pokoju przeraźliwe wołanie o wodę. Kelner przybiegł z wodą i zastał w pokoju młodą i piękną kobietę leżącą bez życia, a młodego mężczyznę biegającego w śmiertelnym przestrachu po pokoju i wołającego o ratunek. Pokazało się, że młodzi ci ludzie nie mogąc się pobrać wbrew woli rodziców, postanowili umrzeć razem i w tym celu wyjechali z Siedmiogrodu do Berlina. Trucizna odrazu zabiła nieszczęśliwą dziewczynę, natomiast kochanek, Alfred Kalbinger, zostaje dotąd przy życiu.

GŁOSY PUBLICZNE.

Dla urządzić się mającej kuchni ludowej ofiarowali bezpłatnie na ręce Prezydyum magistratu pp. Taube Rappaport 12 nożów, 12 grabków i 12 łyżek, Bubera synowie 12 nożów i 12 grabków, Reinhold et Buber 12 nożów i 12 grabków, S. Schneck 6 nożów i 6 grabków. Zacharjasz Korkes 6 nożów i 6 gr., Rubin Schlimper 6 nożów i 6 grabków, Taube Rettel 3 noże i 3 grabki, Webe et Cybulski 12 nożów i 12 grabków, Michalski i Spółka 6 nożów i 6 grabków, Bazar Friedmann 6 nożów, 6 grabków i 6 łyżek, K. Iskierski 12 nożów i 12 grabków, A. Kehlmann 12 łyżek, N. Pordes 12 łyżek, 2 chochle, 2 łyżki do szumowania i 1 nóż kuchenny. Saul Birnbaum 1 chochlę i łyżkę do szumowania. T. Rentschner 1 łopatkę, 1 szczypce, 1 pogrzebacz do ognia, bracia Halber 12 talerzów, Machla Diener 3 talerze, Dwojra Alles 2 talerze, Rachmil

Schapira 3 talerze, Frajde Kram 3 talerze, R. Piepes 6 talerzów, Sal. Serl 3 talerze, Jakób Breuer 6 talerzów, Leo Pepis 3 talerze, Jan Kwest 12 talerzów, Hirsz Halber 6 talerzów, M. Hulles 2 talerze, 3 miski i 3 solniczki, J. Bałaban 6 łyżek, Ozjasz Kreczmer 1 tarko 1 łopatkę na śmiecie, bazar J. Königsberga 100 łyżek.

Szanownym dawcom składam niniejszem imieniem ubogich uprzejme podziękowanie.

Lwów dnia 17 stycznia 1876.

Jasiński.

— XXXVI wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego. Wydział powiatowy w Tarnobrzegu: Ks. Jul. Leszczyński 5 zł., Ks. Jan Leszczyński 2 zł. 20 ct., ks. Gargaszyński 2 zł., Klasztor pp. Dominikanek w Wielowsi 1 talar srebr. czyli 1 zł. 64 ct., ks Stępień, Marynowski po 1 zł., ks. N. N. 50 cent., Kurasodowicz 20 ct., Karaś 10 ct,, razem od Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu 13 zł. 64 ct. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach: Kolbiarz, Sowiński, Wołoch, Czyżewski po 1 zł., Bochotnicka 60 ct., Zipser, Brzuchański, Ligaszewski, Dyrcz Bałas, Łabędź, Kalinowski, Dwernicki, Gajewski, Dymek, Brzuszkiewicz, Kwakiewicz, Mączyński, Zychiewicz po 50 ct., Rudnicki 40 ct. Szkoła ludowa Jordanów, Milewski po 30 ct., Sala 25 ct., Mrugacz, Mohyła, Barcik, Bieroński, Kapłańska, Rozenbusch po 20 ct., Kocyan, Grzyb po 10 ct., razem od Rady szkol. okręgowej w Wadowicach 14 zł. 25 ct. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi: Starzewski, Żarski, Karpowicz, Chaies po 1 zł., Nennel, Herasymowicz, Lipiner, Rappaport po 50 ct., Richmann 25 ct., Zawadzki 20 ct., Radoń 5 ct., Perlstein 4 ct., razem od c. k. sądu powiatowego w Żółkwi 6 zł. 54 ct Wydział powiatowy w Mościskach: E. hr. Stadnicki 40 zł., S. hr. Stadnicki 10 zł., W. Younga 5 zł., razem od Wydziału powiatowego w Mościskach 55 zł. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku: Rosochowaciec, Mogilnicki po 2 zł., Bajewski, Czernikowski po 1 zł., N. N. Złotniki 50 ct., razem od c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku 6 zł. 50 ct. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi 7 zł. 50 ct. Urząd dziekański Tuchowski w Wierzchosławicach: ks. Wróbel, ks. Rybarski po 2 zł., ks. Rybicki 1 zł. 10 ct., ks. Olesiak, ks. Głowacz, ks. Czernecki po 1 zł., ks. Kuczek, ks. Bednarz, ks. Rozmus po 50 ct., ks. Sapada 30 ct., ks. Nunberg 10 ct., razem od urzędu dziekańskiego Tuchowskiego 10 zł. C. k. Dyrekcya gimnazyum Franciszka Józefa w Drohobyczu: Kerekjarto, Turczyński po 2 zł., Toroński, Ohrymowicz Drążek, Skwarczyński, Gawenda, Danyluk, Hewricz, Żółkiewicz, Pazdrowski, Sękiewicz, Osmólski, Gajewski po 1 zł., Steiner, Riszka, po 50 ct., razem od Dyrekcyi gimnazyum w Drohobyczu 17 zł. Razem 130 zł. 43 ct. Do tego poprzednio od I do XXXV wykazane 1 rubel papierowy, ćwierć talara srebrem i 7438 zł. 42½ ct. Ogółem **7568** zł. 85½ ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

Rada miasta Lwowa.

(Dokończenie.)

B. Fundusz szkolny. I. Rozchody. Zgodnie z wnioskami komissyi budżetowej (sprawozdawca dr. Zucker) wstawiła Rada w tym dziale następujące cyfry: Na utrzymanie szkoły im. Elżbiety 11.049 zł.; szkoły u ś. Anny 14.572 zł.; szkoły u ś. Antoniego 10.632 zł.; szkoły u ś. Marcina 11.285 zł.; szkoły u ś. Maryi Magdaleny 8302 zł.; szkoły wzorowej rz. kat. 3766 zł.; szkoły u pp. Benedyktynek ormiańskich 926 zł.; szkoły u pp. Benedyktynek łacińskich 1680 zł. Dla szkoły pospolitej ewangelickiej uchwaliła Rada 600 zł. tytułem subwencyi; dla szkół izraelickich 1450 zł. Na zaopatrzenie nauczycieli dawnego etatu 1450 zł. Na radę szkolną okręgową 177 zł. — Dla szkoły wyższej realnej 3898 zł.; dla gimnazyum Franciszka Józefa 1100 zł.; dla szkoły przemysłowej i handlowej 6266 zł. Ogół rozchodów rzeczywistych wynosi 83.433 zł.

II. Dochody. Głównym dochodem funduszu szkolnego jest podatek domowo-czynszowy w wysokości 3 % od 1 zł. opłacanego czynszu i wynosi 81.000 zł. Inne, pomniejsze dochody tego funduszu uzupełniają go do wysokości 83.573 zł., tak że rozchody są zupełnie pokryte dochodami.

Fundusze zakładów pozostających pod zarządem gminy są następujące:

Fundusz zakładów ś. Łazarza dla mieszczan kalek. Dochody tego funduszu wynoszą 11.515 zł, rozchody 13.023 zł.; niedobór w kwocie 1508 zł. ma komissya zarządzająca tym zakładem pokryć dochodami z zabaw i festynów publicznych.

Fundusz dla sierot chłopców ma dochodu 2014 a rozchodu 1926 zł.

Fundusz dla sierot dziewcząt ma dochodu 680 a rozchodu 656 zł.

Fundusz dla inwalidów wojskowych im. Franciszka Józefa ma dochodu 837 rozchodu 807 zł.

Fundusz pożyczkowy dla mieszczan przemysłowców im. Franciszka Józefa ma dochodu 1486, rozchodu 706 zł.

Fundusz pożyczkowy dla rzemieślników izraelitów ma dochodu 112 rozchodu 24 zł.

Fundacya dr. Karola Lingera dla uczniów medycyny ma dochodu 252, rozchodu 207 zł.

Fundacya dr. Karola Lingera dla ubogich ma dochodu 123 rozchodu 123 zł.

Fundusz Jana Francka na wsparcie nowożeńców ma dochodu 19 zł.; rozchód nie jest preliminowany.

Fundacya Józefa Koliszera dla uczniów m. szkoły przemysłowej ma 9 zł. dochodu i rozchodu.

Fundusz ś. p. M. Kulczyckiego ma dochodu 37 zł; rozchodu 30 zł.

Fundacya dr. Fl. Ziemiałkowskiego na stypendya dla 1 terminatora rękodzielniczego ma 60 zł. przychodu i rozchodu.

Fundacya posagowa gminy m. Lwowa im. Arcyks. Giseli ma 450 zł. dochodu i rozchodu

Fundacya ś. p. Stanisława Gosiewskiego ma 6352 zł. przychodu a 6426 zł. rozchodu; niedobór wynosi 74 zł.

Statystyka pożarów w Galicyi.

(λ) W grudniu r. z. zgorzało w 22 powiatach a w 44 gminach ogółem 33 domów mieszkalnych, 27 zabudowań gospodarczych, 1 synagoga (w Stratynie w pow. Rohatyńskim). W 17 miejscowościach pochłonął ogień znaczniejsze zapasy zboża a w 3 miejscowościach znalazło bydło śmierć w płomieniach. W 11 wypadkach zniszczył pożar prócz domów mieszkalnych, sprzęty domowe i inne ruchomości. Ogólna strata wyrządzona przez pożar w powyżej wyliczonych wypadkach, wynosiła w grudniu r. z. 36.137 złr. 10 cnt. Z tej sumy była kwota 27.545 złr. ubezpieczoną a kwota 6547 złr. nieubezpieczoną. W 9 miejscowościach powstał pożar przez podpalenie ręką zbrodniczą; w 12 miejscowościach przez nieostrożność a w 23 miejscowościach nie zdołano dociec powodów pożaru. W 9 pożarach podłożonych ręką zbrodniczą zdołano w 3 wypadkach ująć sprawców nieszczęścia a w sześciu wypadkach uszli sprawcy ręce sprawiedliwości.

Największą szkodę wyrządził pożar w grudniu r. z. w powiecie Bocheńskim, w gminie Kobyle, należącej do hr. Zamojskiego, gdzie zgorzały cztery zabudowania gospodarcze wraz z znacznemi zapasami zboża. Ogólna strata z tego pożaru wynosiła 11.326 złr. a była ubezpieczoną tylko na 10.000 zł. Najmniejszą szkodę wyrządził pożar w Stecowej w powiecie Śniatyńskim, gdzie zgorzało tylko zabezpieczone zabudowanie gospodarcze w wartości 10 złr.

Największa liczba pożarów była w powiecie Śniatyńskim; klęska ta dotknęła w tym powiecie 4 gminy a mianowicie: Rożnów, Orelec, Widynów, Stecowę. We wszystkich tych miejscowościach nie zdołano dociec przyczyny pożaru.

Ogólna strata wynosiła 760 złr. Po tym powiecie następuje powiat Bohorodczański, w którym także cztery gminy a mianowicie: Lachowce, Żuraki, Maniawa i Posiecz nawiedzone zostały klęską pożarową. Ogólna strata wynosiła 342 złr. W powiatach Jarosławskim i Rohatyńskim zdarzyło się po trzy pożary a mianowicie: w pierwszym, w gminach: Rzeplinie, Radawej, Hawłowicach górnych; w drugim, w gminach: Budomierzu, Hruszowie, Jaworowie; w trzecim, w gminach: Dąbrowej, Kamionce i Budkach; w czwartym, w gminach: Wojsławiu, Woli mieleckiej, Dulczy małej a nareszcie w piątym, w gminach: Sołońcu, Babińcu i Stratynie. W Sołońcu zgorzała gorzelnia w wartości 8.000 złr. Poszkodowanym jest właściciel dóbr Rohatyna. Po dwa pożary były w powiecie Brzozowskim (w gminach: Brzozowie i Humniskach); Grybowskim (w gminach: Stróżach niżnych i Królowej ruskiej); Kolbuszowskim (w gminach: Kolbuszowej dolnej i Płażówce); Tłumackim (w gminach: Hostowie i Dolinie); Turczańskim (w gm.: Rypianach i Jabłonce niżnej); Żydaczowskim (w gm.: Tejsarowie i Czernicy). Po jednym pożarze miały powiaty Bocheński, w gminie Kobyle; Brodzki, w gminie Sokołówce; Brzeżański w gminie Wybudowie; Dąbrowski w gminie Wietrzychowice; Husiatyński w Husiatynie; Myśleniecki w gminie Stróża; Podhajecki w Podhajcach; Tarnobrzegski w Ślezakach i Zaleszczycki w gminie Błyszczańce.

Podpalania miały miejsce w powiatach Brodzkim, Brzeżańskim, Grybowskim, Mieleckim, Rohatyńskim. Wszystkie te powiaty liczą po jednym wypadku, w którym pożar powstał z ręki zbrodniczej, zaś powiaty: Jaworowski i Kamionecki miały po dwa podobne wypadki.

Powiaty: Bobrecki, Borszczowski, Skałacki i Zbaraski były w grudniu r. z. wolne od pożarów.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej z XIII i XIV posiedzenia, odbytych dnia 7 i 21 grudnia 1875 pod przewodnictwem wiceprezesa p. Roberta Domsa.)

Oprócz pomniejszych załatwiono następujące sprawy ważniejsze.

I. Na wniosek Izby handlowej i przemysłowej w Czerniowcach o poparcie wniesionej do Rady Państwa petycyi względem zmiany § 5 ustawy z dnia 29 czerwca 1868, dotyczącego sposobu wyborów do Izb handlowych i przemyslowych, uchwaliła Izba w celu zapobieżenia nadużyciom, jakie też przy wyborach do lwowskiej Izby przy nadsyłaniu kart głosowania zachodziły, przemawiać za zaprowadzeniem osobistego głosowania, jak przy wyborach do innych ciał autonomicznych, mianowicie wnosi następujące zmiany ustawy z dnia 29 czerwca 1868.

§ 8. Dla przeprowadzenia wyborów ustanawia się komissyę wyborczą w miejscu siedziby Izby, tudzież podkomissyę w każdym powiecie politycznym

Podkomissye złożone są z dwóch mężów zaufania stanu handlowego i przemysłowego, pod przewodnictwem każdoczasowego przełożonego politycznej władzy powiatowej.

do § 9. Wybór odbywa się jawnie i to według woli wyborcy, albo przez ustne głosowanie, albo przez osobiste oddanie wypełnionej kartki głosowania przed komissyą wyborczą, lub też przed podkomissyą

Podkomissye odsełają po obliczeniu głosów akt wyboru bezpośrednio do komisyi wyborczej w celu ostatecznego skonstatowania rezultatu wyborczego.

Wniosek p. radnego Freunda względem zniesienia wyborów według kategoryi upadł.

P. radny Gubrynowicz postawił wniosek na zmianę ordynacyi wyborczej, który jako osobny wniosek Izba przekazała połączonym komisyom handlowej i przemysłowej do sprawozdania.

II. Izba uchwaliła przemawiać u wys. k. c. Namiestnictwa za wyszczególnieniem przewidzianem w § 61 ustawy przemysłowej dla zakładu koszykarskiego Karola Kellera we Lwowie.

III. Izba nie przychyliła się do 1 części wniosku radnego p. Schellenberga względem odbywania wspólnych narad dyrekcyi kolejowych z Izbami handlowemi i Towarzystwami gospodarskiemi ich rayonu, uważając narady takie, w którychby delegaci Izby w celu zasięgnienia ostatecznej decyzyi odnosić się musieli do Izby, za nieodpowiedne, szczególnie w takich razach, jeżeli w ważnych i nagłych sprawach pomyślne załatwienie zależy jedynie od szybkiej decyzyi. Natomiast przychyliła się Izba do drugiej części wniosku i uchwaliła udać się do wys. c. k. Ministerstwa handlu, tudzież prosić wszystkie Izby handlowe o poparcie, aby przed każdorazowem zatwierdzeniem ważniejszych zmian taryf kolejowych, takowe odnośnym Izbom handlowym do zaopiniowania udzielane były.

IV. Izba uchwaliła w celu zapobieżenia kradzieżom koni i ubezpieczenia rzetelnego handlu wnieść podanie do Wysokiego Rządu o zaprowadzenie paszportów dla koni jakie już zaprowadzone zostały w Węgrzech.

V. Izba oświadczyła się za zaprowadzeniem miar ciężarowych przy drobnej sprzedaży olejów do 1 kilogramu, zaś przy sprzedaży większej ilości za używaniem wyłącznie tylko wagi.

VI. Izba oświadczyła się za protokołowaniem w księgach handlowych samborskiego sądu obwodowego firmy: Jozyasz Eichler i synowie w Wiedniu, dla tartaku parowego i handlu drzewem w Siechowie, tudzież za tem, aby przy fimie Chaima Hersza Lipschütza, zaprotokołowanej już dla fabryk zapałek w Smorzu i Skolem zanotowano, że firma ta odnosi się także do nowej fabryki zapałek w Stryju, — zaś w księgach handlowych stanisławowskiego sądu handlowego za protokołowaniem firm: Józef i Hersz Funkenstein dla handlu mięsem w Kołomyi, Józef Gebel & Comp. dla dzierżawy propinacyi w Kołomyi, Szymon i Izrael Schor dla dzierżawy propinacyi wódczanej w Kołomyi. Józef Kurzer & Comp. o tyle tylko byliby ze względu na swoją zarobkowość zobowiązani do protokołowania firmy, jeżeli sami do podatku zgłosili się jako spółka.

VII. Izba uchwaliła, że ze zmienioną w skutek zaprowadzenia nowych miar i wag taryfą dla publicznego zakładu miar i wag we Lwowie zupełnie się zgadza.

VIII. Izba uchwaliła zawiadomić fabrykanta B. Margulesa w Jarosławiu, że wys. c. k. Namiestnictwo dozwoliło mu przywóz suchych kości z Królestwa polskiego, zauważało jednak, że Królestwo polskie we względzie weterynarnym i policyjnym na równi traktowanem jest z Rosyą, dlatego też wszystkie przepisy dotyczące zarazy bydlęcej jednakowo obowiązują Polskę i Rosyę.

IX. Izba powzięła do wiadomości, że krajowa dyrekcya skarbu, zgodnie z wnioskiem Izby nie uwzględniła podania Leona Thoma, aby od zboża przywożonego do Lwowa, zamiast jak dotąd w młynach, opłacano akcyzę przy rogatkach.

X. Izba przychylając się do prośby miejskiego Towarzystwa kredytowego względem notowania tegoż listów dłużnych w cenniku Izby, uchwaliła oraz, aby odtąd w tymże cenniku dla ochronienia publiczności od pomyłek, jakie zajść mogą względem prerogatyw ustawą przyznanych listom zastawnym, nie przysługujących atoli listom dłużnym, osobno notowano listy dłużne a osobno listy zastawne, tudzież udać się do Izby giełdowej w Wiedniu i Izby handlowej w Krakowie, aby one także w swoich cennikach odrębnie notowały listy dłużne i listy zastawne.

XI. Reskrypta ministeryalne względem udzielenia zdania i objawienia życzeń co do traktatu handlowego z Francyą, tudzież traktatu handlowego i cłowego z państwem niemieckiem, przydzielono wzmocnionej komisyi handlowej.

XII. Przydzielono również do komisyi petycyę Towarzystwa górniczego i hutniczego w Austryi względem zmiany przedłożenia rządowego co do wymiaru podatku dochodowego od Towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw podlegających podatkowi zarobkowemu.

XIII. Izba przeszła do porządku dziennego nad przedstawieniem niektórych producentów wosku ziemnego w Borysławiu, którzy są tego mniemania, jakoby przy wyłącznym przywileju firmy Ujhely & Comp. w Stockerau na wyrób cerezyny, produkcya i ceny surowego wosku ziemnego wzmagały się, że przy większym popycie zawsze też większe uzyskać się dadzą ceny.

XIV. Na wezwanie c. k. urzędu wymiaru należytości oświadczyła Izba, że z pomiędzy przytrzymanych u Jakuba Schames i synów sześć ksiąg, pięć powinne podlegać opłacie stemplowej, zaś jedna, przeznaczona tylko do wewnętrznej manipulacyi wolna jest od opłaty.

XV. Na wezwanie c. k. Starostwa w Przemyślu, które dla narad w celu zabezpieczenia mostow w Jarosławiu i Radymnie bez ujmy dla interesów handlu drzewnego wyznaczyło komisyę na dzień 3 stycznia 1876, wybrała Izba na delegata swego sekretarza Izby, pana Maksymiliana Bodyńskiego.

XVI. Na wniosek radnego p. Joachima Hochfelda uchwaliła Izba od 1 stycznia 1876 notować ceny zboża, płodów strączkowych i nasion według 100 kilogramów z oznaczeniem jakości według hektolitrów, zaś ceny spirytusu według hektolitry i odsetek alkoholomiaru czyli od 10.000 litrostopni.

Przeciętne ceny targowe w Galicyi.

Grudzień 1875 r.

Bolechów: Za mierz. pszenicy 4 złr. 98 cent; żyta 3 złr. 75 cent.; jęczmienia 3 złr. 38 cent.; owsa 2 złr. 39 cent.; grochu 4 złr. 55 cent.; hreczki — złr. — cent.; ziemiaków 1 złr. — centów. Za centnar siana 2 złr. 48 cent. Za sążeń drzewa twardego 8 złr. 50 cent., miękkiego 5 złr. — cent. Za funt mięsa 14 cent.; masła — cent.; Wyrobnik kosztował dziennie 60 cent.

Buczacz: Za mierzycę pszenicy 3 złr. 95 cent.; żyta 3 złr. 19 cent.; jęczmienia 2 złr. 94 cent.; owsa 2 złr. — cent.; grochu 3 złr. 88 cent.; hreczki 2 złr. 10 cent.; ziemiaków — złr. 54 cent. Za centnar siana 2 złr. 40 cent. Za sążeń drzewa twardego 11 złr. — cent., miękkiego 9 złr. — cent. Za funt mięsa 14 cent.; masła — cent. Wyrobnik kosztował dziennie 70 cent.

Budzanów: Za mierzycę pszenicy 4 złr. 25 cent.; żyta 3 złr. — cent.; jęczmienia 2 złr. 40 cent.; owsa 2 złr. — cent.; grochu 4 złr. — cent.; hreczki 2 złr. 40 cent.; ziemiaków — złr. 60 cent. Za centnar siana 4 zł. 50 cent. Za sążeń drzewa twardego 8 złr. — cent., miękkiego — złr. — cent. Za funt mięsa 16 cent.; masła — złr. — cent. Wyrobnik kosztował dziennie 35 cent.

Chorostków: Za mierzycę pszenicy 4 złr. — cent.; żyta 3 złr. — cent.; jęczmienia 2 złr. 50 cent.; owsa 2 złr. 40 cent.; hreczki 2 złr. 20 cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków — złr. 50 cent. Za centnar siana 4 złr. 80 cent. Za sążeń drzewa twardego 7 złr. 50 cent., miękkiego 5 złr. — cent. Za funt mięsa 32 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 50 centów.

(264 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1115. W czortkowskim okręgu szkolnym są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia w drodze konkursu.

I. w powiecie borszczowskim.

a) przy szkołach etatowych:

1. w Filpkowcach z płacą 300 złr.
2. w Głęboczku „ 400 „
3. w Iwaniu pustym „ 300 „
4. w Jezierzanach „ 450 „
5. w Łosiaczu „ 300 „

b) przy szkołach dwuklasowych:

6. w Borszczowie } po 270 „
7. i Mielnicy

c) przy szkołach filialnych:

8. w Bielowcach z płacą 250 „
9. w Boryszkowcach „ 250 „
10. w Burdiakowcach „ 250 „
11. w Gusztynie „ 250 „
12. w Michalkowie „ 250 „
13. w Sapohowie „ 250 „

II. w powiecie buczackim

a) przy szkołach etatowych:

14. w Jezierzanach z płacą 300 „
15. w Koropcu „ 400 „
16. w Kujdanowie „ 300 „
17. w Potoku złotym „ 450 „
18. w Przewłoce „ 400 „
19. w Snowidowie „ 300 „
20. w Sokołowie „ 300 „
21. w Trybuchowcach „ 400 „

b) przy szkołach dwuklasowych:

22. w Monasterzyskach z płacą 450 „
i dodatek za kierownictwo 50 „
23. tamże mł. nauczyciela z płacą 270 „
24. w Baryszu mł. naucz. „ 270 „

c) przy szkołach filialnych:

25. w Hrehorowie z płacą 250 „
26. Jarhorowie „ 250 „
27. w Kowalówce „ 250 „
28. w Leszczańcach „ 250 „
29. w Oleszy „ 250 „
30. w Porchowej „ 250 „
31. w Ściance „ 250 „
32. w Skomorochach „ 250 „
33. w Sorokach „ 250 „
34. w Wyczułkach „ 250 „
35. w Zielonej „ 250 „
36. w Żyznomierzu „ 250 „
37. w Żurawińcach „ 250 „

d) przy szkole żeńskiej:

38. w Buczaczu posada mł. nauczycielki z płacą 300 „

III. w powiecie czortkowskim.

a) przy szkole czteroklasowej:

39. w Czortkowie 2 posady nauczycielskie, każda z płacą 450 „

b) przy szkołach etatowych:

40. w Białej z płacą 400 „
41. w Białobożnicy „ 300 „
42. w Dzurynie „ 300 „
43. w Połowcach „ 300 „
44. w Rosochaczu „ 300 „
45. w Świdowej „ 300 „
46. w Romaszówce „ 300 „
47. w Szmankowczykach „ 300 „
48. w Zwiniaczu „ 300 „

c) przy szkole dwuklasowej:

49. w Budzanowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 „

d) przy szkołach filialnych:

50. w Dawidkowcach z płacą 250 „
51. w Jagielnicy starej „ 250 „
52. w Kolendzianach „ 250 „
53. w Słobudce „ 250 „
54. w Szmańkowcach „ 250 „
55. w Uhryniu „ 250 „

IV. w powiecie horodeńskim:

a) przy szkołach czteroklasowych:

56. w Horodence posada młodsz. nauczyciela z płacą 300 „
57. w Obertynie posada starszego nauczyciela z płacą 450 „
i dwóch mł. nauczycieli po 270 „

b) przy szkołach etatowych:

58. w Czernelicy z płacą 450 „
59. w Czerniatynie „ 400 „
60. w Czortowcu „ 400 „
61. w Dąbkach „ 300 „
62. w Harasymowie „ 400 „
63. w Horodnicy „ 300 „
64. w Nieźwiskach „ 300 „
65. w Olejowej Korolówce „ 300 „
66. w Serafińcach „ 400 „
67. w Targowicy „ 300 „
68. w Żywaczowie „ 300 „

c) przy szkołach filialnych:

69. w Gruszkowie z płacą 250 „
70. w Kopaczyncach „ 250 „
71. w Rakowcu „ 250 „
72. w Repużyńcach „ 250 „
73. w Siemakowcach „ 250 „
74. w Sorokach „ 250 „
75. w Toporowcach „ 250 „
76. w Wierzbowcu „ 250 „

V. w powiecie zaleszczyckim:

a) przy szkołach etatowych:

77. w Bilczu z płacą 400 „
78. w Capowcach „ 300 „
79. w Dobrowlanach „ 300 „
80. w Dźwiniaczu „ 300 „
81. w Kasperowcach „ 300 „
82. w Kołodróbce „ 300 „
83. w Nowosiółce kostinkowej „ 300 „
84. w Sińkowie „ 300 „
85. w Szczytowcach „ 300 „
86. w Torskiem „ 300 „
87. w Uścieczku „ 450 „
88. w Winiatyńcach „ 300 „

b) przy szkołach filialnych:

89. w Iwaniu z płacą 250 „
90. w Lataczu „ 250 „
91. w Uhryńkowcach „ 250 „
92. w Zazulińcach „ 250 „
93. posada młodszego nauczyciela przy szkole czteroklasowej w Zaleszczykach z płacą 270 „

Kandydaci zamierzający się ubiegać o którą z posad wyżej wymienionych, mają wnieść swe podania zaopatrzone potrzebnemi dowodami za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do [illegible] b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Czortkowie dnia 13 [illegible]cznia 1876.

(302 1—3) **Edykt.**

L. 25308. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Gerschona Falleka o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która pod l. k. 251 w mieście Kołomyi, w okręgu tamecznego sądu powiatowego i tamecznego urzędu podatkowego leży z gruntu objętości 47/27 □ sążni i wymurowanego na nim domu się składa, na południe z realnością Icka Jośla Salzmana, na wschód z dolną ulicą szpitalną, na północ z realnością Motla Weintrauba, a na zachód frontem z ulicą szkolną graniczy, c. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1876 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1876 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia ruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na ruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 kwietnia 1876 włącznie tem pewniej wnieśli, ileżo w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 14 grudnia 1875.

(295 1—3) **Edykt.**

L. 8601. Do przedsięwzięcia egzekucyjnej publicznej sprzedaży kawałka gruntu pod Nr. 47 w Urzejowicach w wartości 360 zł. edyktem tutejszosądowym z dnia 26 kwietnia 1875 L. 1612 prawomocnie rozpisanej wyznacza się nowy termin pierwszy na 14 lutego, drugi na 29 lutego, trzeci na 15 marca 1876, każdą razą o godz. 9 rano w tutejszym sądzie.

Przeworsk dnia 2 grudnia 1875

(153 1—3) **Wezwanie.**

L. 714. C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do p. Felixa Hałacińskiego byłego c. k. notaryusza w Myślenicach a następnie w Wadowicach z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły, gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego uwolnienie kaucyi w kwocie 1500 zł. w. a w papierach wartościowych za rzeczonym p. Felixem Hałacińskim w depozycie c. k. Sądu krajowego złożonej zarządzonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków dnia 31 grudnia 1875.

(296 1—3) **Edykt.**

L. 5583. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu niniejszem wiadomo czyni, iż Daniel Stieber przeciw Janowi Stumpf de pras. 3 sierpnia 1875 l. 4501 pozew o ekstabulacyę sumy 100 zł. m. k. w stanie biernym realności pod l. 42 w Dornfeldzie intabulowanej wytoczył i że do rozprawy sumarycznej sporu tego termin na dzień 15 lutego 1876 o 9 godzinie przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ Jan Stumpf z życia i miejsca pobytu niewiadomym jest ustanawia się tenże [illegible] Tomasz Alber burmistrz Szczerzecki, jako kurator, oraz poleca się pozwanemu aby się do rozprawy osobiście jawił, lub też ustanowionemu kuratorowi i przed powyższym terminem potrzebną informacyę udzielił, nareszcie innego pełnomocnika zamianował, ile że w razie przeciwnym skutki z zaniechania tych poleceń wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Szczerzec dnia [illegible] grudnia 1875.

(297 1—3) **Edykt.**

L. 5584/75. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu niniejszem wiadomo czyni, iż Daniel Stieber przeciw spadkobiercom ś. p. Jakóba Fritza, z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, pod dniem 3 sierpnia 1875 L. 4502 pozew o ekstabulacyę sumy 254 złr. 48 ct. w. a. z pn., ze stanu biernego realności pod L. 42 w Dornfeldzie, wniósł, że do rozprawy sumarycznej sporu tego termin na dzień 15 lutego 1876 o 9ej godzinie przed południem wyznaczony został.

Ponieważ spadkobiercy Jakóba Fritza z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomymi są, ustanawia się tymże p. Tomasz Alber, burmistrz szczerzecki, jako kurator, oraz poleca się pozwanym, aby się do rozprawy osobiście jawili, lub też ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem potrzebną informacyę udzielili, nareszcie innego pełnomocnika zamianowali, ile w razie przeciwnym skutki z zaniedbania tych poleceń wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Szczerzec 21 grudnia 1875.

(316 1—3) **Edykt.**

L. 67525. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, że wskutek prośby Jego Excellencyi Alfreda Józefa dw. imion hr. Potockiego de praes. 21 grudnia 1875 l. 67525 postępowanie amortyzacyjne względem ubezpieczonego w stanie biernym dóbr Wyżlany z przyległościami Peczenia, Kurowice, Sołowa, Rozworżany i Poluchow Jego Excelencyi Alfreda Józefa 2 im. hr. Potockiego własnych na mocy uchwały byłego c. k. Sądu szlacheckiego we Lwowie z dnia 22 marca 1820 do l. 4926 wedle dom 33 pag. 50 n. 28 on., pag. 48 n. 17 on., pag. 53 n. 22 on, pag. 56 n. 21 on, pag 60 n. 18 on. i pag. 64 n. 18 on. prawa zastawu dla taks wszelkiego rodzaju jakieby z powodu pertraktacyi spadku po ś. p. Izabeli ks. Lubomirskiej innym nieznanym funduszom aniżeli funduszom zastępstwu Wysokiego Skarbu podpadającym należały równoczesną uchwałą wprowadzonem zostało.

Wzywa się przeto niniejszym edyktem nieznane fundusze a względnie osoby, któreby z powyższego wpisu hipotecznego jakiekolwiek prawa sobie rościły, gdyż w przeciwnym razie na ponowną prośbę właściciela hipoteki amortyzacya tego wpisu orzeczoną i wykreślenie takowego dozwolonem zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(288 2—3) **Edykt.**

L. 24297. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 196 zł. 33 ct. od p. Karola br. p. Kienmajera tudzież kwoty 196 zł. 33 ct. od Józefy z br. Kienmajerów Cointrelle wywalczonych tudzież kosztów sporu w kwocie 49 zł. 16 kr. i już przyznanych kosztów egzekucyjnych 7 zł. 57 ct. i 12 zł. 68 ct. oraz kosztów obecnego podania w kwocie 37 zł. 77 ct. się przyznających odbędzie się przymusowa sprzedaż na rzecz tarnowskiego domu komisowego pod firmą „Dr. Kaczkowski i S. Żaba“ banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie 252/4032 części dóbr Jordanów i Spytkowiec p. Karola br. Kienmajera własnych dalej 252/4032 części dóbr Spytkowice i Jordanów p. Józefy z br. Kienmajerów Cointrelle własnych w powiecie Myślenickim położonych przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to 7 marca 25 kwietnia i 30 maja 1876 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tj. co do dóbr Spytkowic 1/8 część kwoty szacunkowej 40261 zł 66½ ct. czyli kwota 5032 zł. 70¾ ct. co do dóbr Jordanowa 1/8 część kwoty szacunkowej 13971 zł. 80 ct. czyli kwota 1746 zł. 45 ct. Chęć kupna mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, jako zadatek 10% od sta ceny szacunkowej w gotówce lub w publicznych papierach kredytowych wedle kursu w dniu licytacyę poprzedzającym lub w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej. Inne warunki licytacyjne jak również wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądowej registraturze.

Kraków 10 grudnia 1875.

(304 2—3) **Edykt.**

L. 69550. C. k. Sąd krajowy jako handlowy wzywa niniejszem dzierżyciela zgubionego wekslu z daty Lwów 8 października 1871 na 400 zł. w. a. trzy miesięcy od daty we Lwowie płatnego, przez Zlattę Blauer na zlecenie własne wystawionego przez Ozysaza Waldmanna akceptowanego by pomieniony weksel w przeciągu 45 dni od dnia 3 umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, tem pewniej sądowi przedłożył i swe prawa do tego wekslu uzasadnił, ile że powołany weksel po upływie tego terminu, na ponowne żądanie amortyzacyę domagającej się Zlatte Blauer za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 8 grudnia 1875.

(294 2—3) **Edykt.**

L. 8218. Dnia 25 lutego 15 i 31 marca 1876 każdą razą o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 9 w Rozborzu, ciała tabularnego nie stanowiącego a składającego się z 4 morgów 1443□ sążni i chałupy drewnianej i stodoły w łącznej szacunkowej wartości 1230 zł. pod warunkami, które wraz z aktami opisowego zajęcia i oszacowania w Sądzie tutejszym przejrzeć można.

Przeworsk 18 listopada 1875.

(291 2—3) **Edykt.**

L. 17949. C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa pzsiadacza zagubionego przez Süssmana Gang weklu z daty Stryj 10 stycznia 1864 na 170 zł. w. a. opiewającego dnia 1 czerwca 1864 płatnego przez Apolinarego Krzyształowskiego na zlecenie własne wystawionego, przez tegoż na Maryę Hornik żyrowanego a przez Franciszkę Krzyształowską akceptowanego, aby takowy do 45 dni sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie

Sambor 18 grudnia 1875.

(292 2—3) **Edykt.**

L. 18553. C. k. Sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności Chany Kreppel 107 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 46 st. 55 n. w Samborze położonej do nie objętej masy Grzegorza Bombola należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 24 lutego 1876 9 marca 1876 i 33 marca 1876 każdą razą o 10 godzinie z rana w tutejszym Sądzie sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 180 zł.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 18 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków, tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkich niewiadomych wierzycieli którzyby prawo zastawu po 11 czerwca 1873 uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Dr. Ehrlicha i niniejszym edykem.

Sambor dnia 30 listopada 1875.

(222 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3287. W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie będzie na dniu 6. Marca 1876 o godzinie 10 przedpołudniem sprzedawaną przez publiczną licytacyę realność włościańska w Lachowicach podróż pod n. k. 59 położona, a to celem ściągnienia należnej Samuelowi Stegowi od spadkobierców Piotra Kozaka kwoty 76 zł. w. a. z pn. Gdyby na dniu tym realność rzeczona przynajmniej za cenę szacunkową w ilości 389 zł. w. a. sprzedaną nie została, będzie licytacya ta do dnia 24 kwietnia 1876 do godziny 10 przed południem odroczoną a jeżeli i na tym terminie nikt najmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, na ten wypadek wyznacza się do licytacyi tej 3 termin na dzień 6 Czerwca 1876 o godzinie 10 przed południem, na którym realność rzeczona także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 39 zł. w. a.

Zurawno 6 listopada 1875.

(210 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4668. Na t. s. wniosek z mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 28 listopada 1874 l. 10525 dla udowodnionego marnotrawstwa zawieszono kuratelę nad majątkiem Stefana Wałowicza z Załoziec, co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce 16 grudnia 1875.

(221 3—3) **Edykt.**

L. 4345. W dniach 29 lutego 1876, 28 marca 1876 i 28 kwietnia 1876, każdą razą o 10 godzinie rano odbędzie się w skutek odezwy c. k Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 14 sierpnia 1874 l. 45976 publiczna sprzedaż realności l. k. $42^4/_5$ w Żółkwi do leżącej masy po Krystyanie Rehfeld i do Julii Rehfeld należącej i realności pod l. $44^4/_5$ w Żółkwi Julii Rehfeld własnej, na rzecz Dawida Grüssa jako cesyonaryusza Jakóba Hermelina pto. 690 zł. z pn.

Cenę wywołania pierwszej realności stanowi kwota 2016 zł. 50 ct. drugiej zaś kwota 1144 zł.

Wadyum dziesiąta część ceny wywołania a to w gotówce lub w papierach według kursu.

Resztę warunków licytacyjnych i akt deklaracyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Żółkwi dnia 30 października 1875.

(206 3—3) **Edykt.**

L. 8435. W c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu odbędzie się w celu ściągnienia należytości Piotra Graja w kwocie 2623 złr. z pn. w dniach 17 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1876 o godzinie 10 z rana publiczna licytacya realności, dłużnika Sebastyana Gilarskiego w Łowcach pod L. kons 11 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przy której w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, jako cenę wywołaną w kwocie 2418 złr., przy trzecim także poniżej takowej może być sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, a dla niewiadomych wierzycieli, lub którymby uchwała licytacyjna nie była wcześnie doręczoną, jest ustanowiony kuratorem adwokat Gaberle w Jarosławiu.

Jarosław 22 listopada 1875.

(287 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 711. Celem zabezpieczenia sukna i innyck materyałów na odzież dla sług c. k. Sądów, należących do okręgu lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego na r. 1876/7, odbędzie się w sali wspomnionego Sądu wyższego dnia 3 lutego 1876 o godzinie 12 w południe. licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 5370 złr. 76 cnt.

O jakości i ilości, o pojedyńczych cenach fiskalnych, o warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach, zasiągnąć można wiadomość każdego dnia przed terminem wyż oznaczonym w godzinach urzędowych w biurze prezydyalnem lwowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadyum $^5/_{100}$ ceny fiskalnej wynoszące, z dokładnem wyrażeniem cen nietylko cyframi ale też i literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają, przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, w których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić się mających oznaczona będzie, lecz tylko w ogóle niższa o pewny procent cena od jakiejbądź przez innego ferenta wnieść się mającej ceny ofiarowana by została, tak jak oferty spóźnione lub nie ułożone wedle przepisów uwzględnionemi nie będą.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajow.

Lwów dnia 17 stycznia 1876.

(203 2—3) **Edykt.**

L. 14921. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że należące do spadkobierców ś. p. Antoniego Janochy dobra Obertyn z przyległościami, mianowicie Obertyn miasto, części Obertyna: Obertywczyzna, Obertyn Gęsiorowszczyzna i Baworówka, około 1000 morgów pola obejmujące, w powiecie Horodeńskim położone, z wyłączeniem folwarku od granicy Jakóbówki, Hauczarowej i Baharówki, który osobno wydzierżawiony został, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi wraz z dworem, kuchnią i ogrodem tak owocowym jak i jarzynnym, z wyłączeniem jednakże dla użytku wyłącznego spadkobierców ś. p. Antoniego Janochy domostwa za Czerniawką, w inwentarzu przez c. k. Sąd powiatowy w Obertynie do L. 11489/74 nadesłanym opisanego tak, jak je spadkobiercy ś. p. Antoniego Janochy posiadają, nie ręcząc ani za jakość, ani za objętość gruntów lub budynków, na lat 6, mianowicie od 1 marca 1876 do 28 lutego 1882, w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi na dniu 23 lutego 1876 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyę pod następującemi warunkami wydzierżawione będą:

1. Za cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego stanowi się sumę 8500 złr. w. a.
2. Dobra te na powyższym terminie tylko wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania będą wydzierżawione.
3. Każdy licytant ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, przed rozpoczęciem licytacyi, wadyum 20% ceny wywołania, t. j. 1700 złr. w gotówce, lub w papierach na giełdzie notowanych podług kursu.
4. Dzierżawca obowiązanym jest złożyć do 3 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi zatwierdzającej, do sądowego depozytu kaucyę w gotówce w wysokości rocznego czynszu dzierżawnego, w którą to kaucyę wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożone wliczone być może. Kaucya ta pozostaje przez czas trwania dzierżawy u wydzierżawiających na zabezpieczenie wszelkich pretensyj z tej dzierżawy przeciw dzierżawcy wyniknąć mogących, zaś dzierżawcy przysłuża prawo od tej kaucyi pobierać przez czas trwania tej dzierżawy odsetki rocznie po 6%, które sobie z każdorazowej raty czynszu potrącić ma.

Reszta warunków licytacyjnych jest w sądowej registraturze do przejrzenia.

Stanisławów 11 grudnia 1875.

(281 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6028. Na zaspokojenie pretensyi Borucha Hermelina 112 złr. a. w. z pn. przeprowadzi Sąd publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 68 rep. 16 w Hrebeńcach położonej, Hnata i Ahafii Kowal własnej, w 3 terminach dnia 1 marca, 3 kwietnia i 4 maja 1876 o godzinie 10 rano odbyć się mających.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 1205 złr., wadyum 120 złr.

Dalsze warunki w registraturze Sądu przeglądnąć wolno.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików dnia 14 grudnia 1875.

(209 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3567. C. k. Sąd powiatowy w Śle mieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Górnego w kwocie 50 złr. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności $^4/_5$ części zagrody Widuchowej czyli Janikowskiej, pod Nr. rep· 35, kons. 46 w Gilowicach położonej, wraz z domem mieszkalnym i stodołą Jędrzeja Widucha własnej, w tutejszym Sądzie w dniach 27 stycznia, 10 i 24 lutego 1876, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 393 złr., wadyum 39 złr.

Inne warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Ślemień dnia 20 października 1875.

(282 2—3) **Edykt.**

L. 3573. C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie czyni wiadomo, że 30go stycznia 1870 l. 380 wnieśli tu pozew Onufry i Olena Podleszece przeciw Iwanowi Negryczowi i Magdalenie Negryczowej, o unieważnienie kontraktu kupna z 10 grudnia 1866 i oddanie gruntu w top. Nr. 292/572 w Berezowie niżnym i pożytki rocznie po 30 złr. na który była rozpisaną rozprawa.

Gdy jednak okazało się, że pierwpozwany Iwan Negrycz z życia i miejsca pobytu Sądowi jest niewiadomy, na wniosek powodów ustanawia się dla niego kuratorem Józef Genik z Berezowa niżnego, doręcza się kuratorowi pozew dekretowany do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1876 o godzinie 10 rano i uwiadamia o tem nieobecnego, by podał kuratorowi środki obrony, lub by innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej przypisałby jakową szkodę swemu milczeniu.

Peczeniżyn 5 sierpnia 1875.

(263 2—3) **Edykt.**

L. 917. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Józefa Olszewskiego, byłego urzędnika c. k. Namiestnictwa, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania p. Peisacha Goldberga z dnia 7 stycznia 1876 do l. 917, uchwałą z dnia 8go stycznia 1876 do l. 917 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 130 złr. w. a. z pn wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi dr. Kuczkiewiczowi doręczonym został.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Józefa Olszewskiego, byłego urzędnika c. k. Namiestnictwa, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 8 stycznia 1876.

(264 2—3) **Edykt.**

L. 69229. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania p. Józefa Poch przeciw p. Henrykowi Pineles, de praes. 30 grudnia 1875 l. 69229 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. a. w. z pn. przeciw p. Henrykowi Pinelesowi wydanym i temuż z miejsca pobytu niewiadomemu p. Henrykowi Pinelesowi do rąk ustanowionego równocześnie w osobie p. adwokata dra Balko, z substytucyą p. adwokata dr. Bobownika, kuratora doręczonym zostaje.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Henryka Pinelesa, aby w należytym czasie u ustaoowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(270 2—3) **Edykt.**

L. 3350 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomość, iż na żądanie upr yw. Zakładu kredytowego włościańskiego, w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 445 złr. 86 ct. w. a z większej 500 złr. a. w. pochodzącej, z odsetkami po $^{12}/_{100}$ od dnia 25 lutego 1872, aż do rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi $^3/_{100}$ odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 35 złr. 88 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 96 ct. w. a., przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Szymańskiego własnej, pod l. 225 w Brzozdańcach położonej, w drodze publicznej licytacyi, która dnia 22 lutego, 21 marca i 19 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 1200 złr. w. a., a chęć kupienia mający złożyć ma 120 złr. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w Gaz. Lwow. uwidocznionego. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 10 listopada 1875.

(232 2—3) **Edykt.**

L. 223. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Maziarskiego, iż Kopel Gerstel w dniu 5 stycznia r. b. do l. 223 wniósł przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie sumy 200 zł. w. a. z pn. wskutek którego nakaz zapłaty wydano, i że z powodu tego ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. Dr. Tokarza z zastępstwem p. adw. Dr. Psarskiego.

Tarnów, 7 stycznia 1876.

(267 2—3) **Edykt.**

L. 6750. C. k. Sąd miejski delegowany powiatowy w Rzeszowie ogłasza, iż na rzecz gminy miasta Rzeszowa imieniem funduszu podupadłych rzemieślników na zaspokojenie sumy 51 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 16 lutego 1876 na dniu 17 marca 1876 i na dniu 18 kwietnia 1876 publiczna sprzedaż realności l. 103 rep. 40 w Staroniwie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Karola Szostkiewicza własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1500 zł. zakład 150 zł.

Przy trzecim terminie będzie realność ta i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowem archiwum.

Rzeszów dnia 29 listopada 1875.

(271 2—3) **Edykt.**

L. 5028. C k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach czyni wiadomo, że w dniu 17 lutego, 15 marca i 6 kwietnia 1876 odbędzie się w kancelaryi tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. d. 48 w Psarach, Karola Bonderek własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 330 zł· w. a.

Wadyum wynosi 33 zł. gotówką.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Krzeszowice 31 października 1875.

(233 2—3) **Edykt.**

L. 224. C. k, Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Macieja Maziarskiego, niewiadomego z miejsca pobytu iż Bine Bodnerowa w dniu 5 stycznia r. b, do l. 224 wniosła przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie sumy 500 zł. w. a. z pn. w skutek którego nakaz zapłaty wydano, i że z powodu tego ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza ze substytucyą adw. Dr. Psarskiego.

Tarnów dnia 7 stycznia 1876.

(235 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3851. Dnia 1 marca 3 kwietnia 4 maja 1876 każdą razą o 10 rano odbędzie się w Sądzie egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Zołtańcach pod Nr. 53/212 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Wasyla Maloida własnego, na zaspokojenie 90 zł. w. a. z pn. Wadyum 26 zł. 75 ct. Cena 267 zł. 50 ct.

Resztę warunków można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików 30 września 1875.

(290 2—3) **Edykt.**

L. 16987. C. k Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia zapadłych trzech rat pożyczkowych po 1087 zł. 50 ct. tudzież resztującego kapitału 29879 zł. 14 ct. w. a z pn., odbędzie się dnia 24 lutego i dnia 23 marca 1876 o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż dóbr Jasionów, w powiecie Brzozowskim położonych, Henryka Truskolawskiego własnych, na rzecz c. k. uprzyw galic. banku hipotecznego we Lwowie.

Cenę wywołania ustanawia się na 62000 zł. wadyum 6200 zł. a. wal. Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej. O tem zawiadamia się tych wierzycieli, któryby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek przyczyn w czas albo wcale doręczoną nie została przez kuratora adwokata Dr. Mochnackiego z zastępstwem adwokata Dra Mendrochowicza.

Przemyśl 31 grudnia 1875.

(289 2—3) **Edykt.**

L. 31325. C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu i zamieszkania nieznaną Genendlę Koschesową, że przeciwko niej Wojciech Fritz wniósł pozew de praess. 31 grudnia 1875 L. 31325 o zapłacenie sumy wexlowej 336 zł. tudzież o orzeczenie, że prenotacya tejże sumy 336 zł. z pn. uchwałą c. k. Sądu krajowego wyższego z 7 lipca 1875 L. 7006 jako też zapowiedzenie ruchomości i wekslów dłużniczki, uchwałą c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 7 lipca 1875 l. 7007 dozwolone, są usprawiedliwione, w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy uchwałą z dnia 7 stycznia 1876 L. 31325/74 wydał nakaz zapłaty przeciwko niej i orzekł usprawiedliwienie uzyskanej prenotacyi i zapowiedzenia.

Gdy pobyt pozwanej nie jest wiadomym, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanej Genendli Koschesowej na koszt i niebezpieczeństwo tejże tutejszego adwokata Dr. Kaufmanna z substytucyą p. adw. Dra Rozenblatta kuratorem nieobecnej ustanowił i temuż dotyczące uchwały doręczył.

O czem się Genendlę Koschesową niniejszem edyktem zawiadamia.

Kraków 7 stycznia 1876.

(225 3—3) **Edykt.**

L. 6753. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni niniejszem wiadomo, że w skutek prośby Michała Sawickiego c. k. notaryusza z Dubiecka, dozwolono rezolucyą z dnia 27 lipca 1875 do L. 4404 intabulacyę tegoż za właściciela parceli gruntowej pod l. top. now. 1426 w Dynowie położonej, na imię Kamiliana Skąpskiego wedle Dom. Tom I. pag. 351 n. III. haer. intabulowanej.

Ponieważ miejsce pobytu Kamiliana Skąpskiego jest nieznane, przeto ustanowił tutejszy sąd dla niego na jego i koszt niebezpieczeństwo Marcina Wyszatyckiego, naczelnika gminy z Dynowa kuratorem, któremu powyższą rezolucyę doręcza się.

Dubiecko dnia 29 grudnia 1875.

(283 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8368. C k Sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w celu wydobycia kwoty 200 złr. $37^1/_2$ ct. z pn. na rzecz Herscha Luwisch jako prawonabywcy Hafii Senedziuk w trzech terminach licytacyjnych t. j. w dniu 31 stycznia, 29 lutego i 31 marca 1876 każdym razem o godzinie 9 rano w tusądowem zabudowaniu realność pod l. 26 w Rungurach położonej Stefana Michasiuka własną, ciała tabularnego nie stanowiącą.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi lub w odpisie podjętemi.

Peczeniżyn 23 listopada 1875.

(277 3—3) **Edykt.**

L. 58044. Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wywalczonej przez galicyjską kasę oszczędności we Lwowie przeciw Ludmili Singer Wysogórskiej sumy 24.000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. $761^1/_4$ we Lwowie położonej w dwóch terminach, t. j. dnia 21 lutego 1876 i 27 marca 1876 każdego razu o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie odbędzie się, i takowa w tych terminach nie niżej ceny wywołania 60.000 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze przejrzane i w odpisie podniesione być mogą.

O tej sprzedaży tych którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem niemogła być doręczoną, przez kuratora w osobie adwokata dr Popławskiego z substytucyą adwokata Dra Szwedzkiego ustanowionego i przez niniejszy edykt zawiadamiamy.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

274 **Kundmachung.** 216 3—3

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtiget den Bedarf an Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen und erläßt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die allgemeine Aufforderung.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflektirenden hat im Allgemeinen folgendes zu dienen.

1. Bei der Offertverhandlung werden nur solide leistungsfähige Firmen, welche die offerirten Messingkapseln in ihrem eigenen Geschäfte anfertigen, berücksichtigt.

Zwischenhändler, dann Personen welche weder in Oesterreich noch in Ungarn das Staatsbürgerrecht geniessen, sind von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen.

2. In der Konkurrent hat mit dem Offerte ein Zertifikat beizubringen, durch welches derselbe von einer Handels- und Gewerbe-Kamuer, oder wo eine solche nicht besteht, von der hiezu berufenen Behörde (Genossenschaft. Ortsbehörde) als befähigt erklärt wird, die zur Lieferung angebothene Menge zu den festgesetzten Terminen herstellen zu können.

Auch soll in diesem Zertifikat bestättigt sein, daß der Offerent nach seiner Geschäftsbranche (Profession) rücksichtlich der angebothenen Messingkapseln Selbsterzeuger ist.

Die den Offerenten nur versiegelt zu übergebenden Zertificate müssen versiegelt belassen werden.

Dort wo Handels- und Gewerbekammern bestehen, wird sich das Reichs-Kriegs-Ministerium mit den von Genossenschaften oder Gemeinde-Vorständen ausgefertigten und bestätigten Leistungsfähigkeits-Zeugnißen n... vegnügen

Mit einem solchen Zertificate nicht versehene Offerte bleiben unberücksichtigt.

3. Von den Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt können im Maximum 900.000 Stück, keineswegs aber weniger als 10.000 Stück offerirt werden.

Die Einlieferung hat grundsätzlich zu jenem Monturs-Depot zu geschehen, für welches der vorbezeichnete Lieferungs-Artikel beim Vertrags-Abschluße bestellt worden ist.

Wird aber die Einlieferung zu dem, den Offerenten nächstbefindlichen Monturs-Depot beabsichtiget, was im Offerte zu erklären ist, so hat der Offerent auf seine Kosten die Spedition an jenes Monturs-Depot zu besorgen, für welches laut Vertrag dieser Artikel erforderlich ist und bestellt wurde.

Monturs-Depot's befinden sich in Wien, Brünn, Graz und Budapest.

5. Die Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt müssen nach den bei den Monturs Depot's dann bei den Monturs-Filial-Depots zu Jaroslau u. Carlsburg, zur Einsicht bereitstehenden gesiegelten Mustern, deren Qualität als das Minimum anzusehen ist, geliefert werden.

Die Lieferung hat bis spätestens Ende September 1876 derart in vier gleichen Raten beendigt zu werden, daß von dem bestellten Quantum.

1/4 bis Ende März 1876.
1/4 „ „ Mai 1876.
1/4 „ „ Juli 1876 und
1/4 „ „ September 1876

zur Abstattung gelangt.

Jeder Lieferant verpflichtet sich auf einen etwaigen Mehrbedarf an dem ihm zur Lieferung übertragenen vorbenannten Artikel bis zur Hälfte der pro 1876 bestellten Menge über Aufforderung des Reichs-Kriegsministerium binnen 6 Monaten nach erfolgter Bestellung zu liefern.

Eine solche Mehrbestellung kann während des ganzen Jahres 1876 jederzeit stattfinden.

Für einen solchen Mehrbedarf gelten die gleichen Preise und Vertragsbedingungen wie für die ursprüngliche Bestellung pro 1876.

6. Das Reichs-Kriegs-Ministeriums behält sich vor, bei Beurtheilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die Solidität und Leistungsfähigktit des Offerenten zu reflectiren und hiernach zu entscheiden.

7. In dem Offerte, welches nach dem dieser Kundmachung weiters beigefügten Formulare zu verfaßen ist, soll das Monturs-Depot zu welchem geliefert werden will, das Quantum (dessen eventuelle Restringirung sich übrigens seitens des Militär-Aerars ausdrücklich vorbehalten wird) ferner der Preis des offerirten Artikels in österreichischer Währung, letzterer in Ziffern und Buchstaben, genau und deutlich angegeben sein

8. Ueberreichen mehrere Unternehmer gemeinschaftlich ein Offert, so haben sie alle unter Angabe ihres Charakters und Wohnortes das Offert zu unterfertigen und ausdrücklich zu erklären, daß sie sich dem k. k. Militär-Aerar für die genaue Erfüllung der Lieferungsbedingungen in Solidum d. h. Einer für Alle und Alle für Jenen zu haften verbinden, ferner haben sie zu bezeichnen, welcher im Namen Aller als Bevollmächtigter in diesem Lieferungsgeschäfte mit dem Reichs-Kriegs-Ministerium zu verkehren bestimmt ist.

9. Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Prozent des, nach dem für den offerirten Artikel geforderten Preise, entfallenden Werthes bei einer Militär-Cassa zu erlegen — Das Vadium kann entweder in baarem Gelde, in Realhypotheken oder in zum Kautionserlage geeigneten Papieren geleistet werden. Pfandbestellungs- und Bürgschafts-Urkunden können jedoch nur dann als Vadium angenommen werden, wenn dieselben durch Einverleibung auf ein unbewegliches Gut gesetzlich sichergestellt und bezüglich der Offerenten in der österreichischen Reichshälfte mit der Bestättigung der betreffenden k. k. Finanzprokuratur bezüglich ihrer Annehmbarkeit versehen sind, während sich die Offerenten aus Ungarn bezüglich der Bestättigung solcher Urkunden an einen der vom General- (Militär-) Kommando aufgestellten Rechtsvertreter des Militär-Aerars zu wenden haben.

10. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Werthpapiere, Urkunden), im Offerte zu erwähnen

Die Depositenscheine über dasselbe, eventuell die Pfandbestellungs- oder Bürgschafts-Urkunden sind zu gleicher Zeit mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten, gleichfalls versiegelten Couverte (nach dem am Schluße der Kundmachung angedeuteten Formulare) ein zusenden

11. Wegen Erlag des Vadiums ist sich rechtzeitig und nicht erst in den letzen Tagen vor Ablauf des Termines in die hiezu berufenen Militär-Cassa zu wenden.

12. Die Offerte und die abgesondert beizubringenden Beweis-Dokumente über das Vadium haben unmittelbar und längstens bis 31. Jänner 1876. zwölf Uhr Mittags bei dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium im Einreichungs-Protokolle einzutreffen.

Später einlangende Offerte können nicht berücksichtiget werden.

13. Unvollständige oder undeutliche Offerte, oder solche, welche durch kein Vadium gesichert sind oder nicht den aufgestellten Bedingungen entsprechen, bleiben ebenfalls unberücksichtigt.

14. Die Detail-Bedingungen werden in Form eines Vertrags Entwurfs abgefaßt und können vollinhaltlich bei jeder Militär-Intendanz, bei jedem Monturs-Depot und Monturs-Filial-Depot dan bei den Handels und Gewerbekammern der österreichisch ungarischen Monarchie eingesehen werden.

15. In dem Offerte haben die Unternehmer ausdrücklich zu erwähnen, daß sie die Lieferungs- und Kontrakts-Bedingniße (Vertrags-Entwurf) wie auch die Musterprobe eingesehen haben und sich den erwähnten Bedingungen unterwerfen.

16. Wird ein Offert nicht seinem vollen Inhalte nach, sondern nur unter Restringirung des angebotenen Quantums oder des Preises angenommen, so hat der betreffende Offerent binnen längstens fünf Tagen nach Empfang der Verständigung hierüber, bei jenem Monturs-Depot, durch welches er die Verständigung erhalten hat, die schriftliche Erklärung abzugeben, ob er die Modifizirung seines Offertes annimmt oder nicht.

Das Reichs-Kriegs-Ministerium hält sich an eine modifizirte Lieferungsbewilligung nicht mehr für gebunden, wenn von dem betreffenden Offerenten innerhalb dieser fünftägigen Frist die erwähnte Erklärung gar nicht oder nicht in bestimmter Weise abgegeben worden sein sollte.

17. Nach erfolgter Genehmigung des Anbothes ist der betreffende Offerent gehalten, des Vadium auf den Betrag der 10% Caution zu erhöhen und den förmlichen Contract abzuschließen.

Ein Paar des Contractes ist auf Kosten des betreffenden Kontrahenten mit dem klassenmäßigen Stempel zu versehen.

Sollte sich aber ein Ersteher weigern, den Vertrag zu unterfertigen, oder sollte er zur Unterfertigung des Vertrages ungeachtet der an ihn hiezu ergangenen Einladung nicht erscheinen, so vertritt das genehmigte Offert in Verbindung mit dem bekanntgegebenen Bedingungen die Stelle eines Vertrages

Wien am 4. Jänner 1876.

Formulare zum Offerte.

50 kr. Stempel

Offert zur Lieferung von Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt an das Monturs-Depot zu N. Ich N. N. wohnhaft (Stadt, Ort, Bezirk, Kreis, (Comitat), Land) erkläre hiemit Stück Messing Kapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt um den Preis von kr., Sage! Kreuzer per Stück bis Ende September 1876 kontraktsmäßig liefern zu wollen.

Ich bestättige zugleich, daß ich das bezügliche Muster so wie auch die Lieferungs- und Kontrakts-Bedingniße eingesehen habe, mich denselben vollinhaltlich unterwerfe, und mich verpflichte, obigen Lieferungs-Artikel unter genauer Zuhaltung aller Contrakts-Vorschriften bis Ende September 1876 in folgenden Raten und zwar:

Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende März 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende Mai 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende Juli 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende September 1876. zu liefern.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem (laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines der Militär-Cassa in N.) erlegten 5-prozentigen Vadiums von Gulden, bestehend aus (Werthpapieren, Barschaft, Urkunden etc.) welches dem Lieferungswerthe von fl. kr. entspricht.

Das von der Handels- und Gewerbekammer ausgefertigte Leistungsfähigkeits-Zeugniß liegt bei.

N. am ten

N. N.
eigenhändige Unterschrift, des Offerenten sammt Angabe de Characters.

Formular zum Couvert des Oferts.

An
das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
Wien

Offert des N. N. zur Lieferung von Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt.

Formular zum Couvert des Vadiums.

An
das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
Wien.

Depositenschein über fl. in (Barschaft, Werthpap eren, Urkunden) zum Offerte des N. N. für Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt.

(276 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 27. Na dniu 8 lutego 1876 o godzinie 2 popołudniu odbędzie się w c. k. zarządzie lasów i domen w Jasieniu publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, w celu sprzedaży a względnie dzierżawy:

1. 23368 sześciennych metrów ze zapasów drzewnych w lesie „Babskim“ na rok 1875 do użytkowania przeznaczonych.
2. 4130 metrów sześciennych drzewa w lesie całej dzielnicy Jasień w roku 1875 przy sposobności niszczenia kornika wyrobionych suszyc i złomów.
3. ze sprzedażą drzewa w Babskim jest połączona dzierżawa tartaku i pomieszkania tracznika w Jasieniu.
4. zaś ze sprzedażą drzewa wyrobionego przy sposobności niszczenia kornika, jest dzierżawa tartaku w Hryńkowie wraz z pomieszkaniem tracznika połączona.

Cena wywoławcza drzewa wynosi:

1. za drzewo 5515 złr 54 1/2 ct.
2. za drzewo 5234 złr. 4 1/2 ct.
3. za dzierżawę tartaku w Jasieniu 500 złr. rocznie.
4. za dzierżawę tartaku w Hryńkowie 500 złr. rocznie.

Główniejsze warunki licytacyi są:

1. Każdy oferent powinien dołączyć do oferty wadyum:
   a. za drzewa w Babskim wraz z tartakiem w Jasieniu 3600 złr.
   b. za drzewo w całej dzielnicy z tartakiem w Hryńkowie 1300 złr
2. Dzierżawa tartaków obu trwać będzie 1 rok t. j. od 1go stycznia po koniec grudnia 1877 i nastąpić może tylko łącznie ze zakupem drzewa.
3. Tylko oferty pisemne we wyraźny podpis oferenta, miejsce zamieszkania tegoż i we wadyum przyjmowane będą do godziny 6 wieczór dnia poprzedzającego licytacyę.
4. Oferty niedokładnie wystawione, i dodatkowy uwzględnionemi nie zostaną
5. Wszystkie bliższe warunki tej sprzedaży i dzierżawy przejrzeć można w c. k. Zarządzie lasów i domen w Jasieniu.

C. k. Zarząd lasów i domen.
Jasień dnia 16 stycznia 1976.

(280 3—3) **Edykt.**

L. 7307. W c. k. sądzie powiatowym halickim odbędzie się na dniu 8 lutego 1876 i 8 marca 1876 na zaspokojenie kwoty 30 złr. a. w. przez Salomeę Leonowicz wygranej przymusowa sprzedaż połowy gruntu „Dziewolszczyzna“ zwanego w Haliczu położonego, według księgi gruntowej Dom. II. pag. 356 et 357 n. 7 haer. do masy spadkowej dłużniczki ś. p. Maryi Studzińskiej w jednej połowie należącego, dwa morgi obejmującego, za lub ponad cenę 400 złr. a. w. Zakład wynosi 40 złr.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Halicz dnia 30 września 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.